

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

Prezydium gal. e. k. Namiestnictwa z dnia 2 czerwca 1898 l. 4795/pr. względem wyłączenia gmin i obszarów dworskich: Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Pollanka-Haller z okręgu e. k. starostwa w Wadowicach, e. k. sądu powiatowego w Kalwaryi i e. k. sądu obwodowego w Wadowicach i wcielenia tych miejscowości do okręgu e. k. starostwa w Podgórzu, e. k. sądu powiatowego w Skawinie i e. k. sądu krajowego w Krakowie.

Na mocy rozporządzenia wys. e. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 kwietnia 1898 l. 3710 i wys. e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28 lutego 1898 l. 1848 M. I. wyłącza się z dniem 1 stycznia 1899 gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Pollanka-Haller z okręgu e. k. starostwa w Wadowicach, e. k. sądu powiatowego w Kalwaryi i e. k. sądu obwodowego w Wadowicach i wciela się je do okręgu e. k. starostwa w Podgórzu, e. k. sądu powiatowego w Skawinie i e. k. sądu krajowego w Krakowie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Piniński m. p.

Dnia 7 czerwca 1898 wydano i rozesłano z e. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu.

dniu, XXX i XXXI zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt XXX zawiera:

Nr. 91. Obwieszczenie Ministerstwa handlu i rolnictwa z dnia 4 czerwca b. r., w sprawie powołania do życia rady przemysłowej i rolniczej.

Zeszyt XXXI zawiera:

Nr. 92. Dokument koncesyjny z dnia 20 maja b. r., na budowę kolei lokalnej Gstadt-Ybsitz.

Nr. 93. Dokument koncesyjny z dnia 22 maja b. r., na budowę kolei lokalnej Winterberg-Wallern.

Nr. 94. Dokument koncesyjny z dnia 22 maja b. r., na budowę kolei lokalnej Prachattitz-Wallern.

Nr. 95. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 27 maja b. r., w sprawie zaprowadzenia znaków stempla dziennikarskiego w języku czeskim.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 czerwca.

Niemiecka prasa umiarkowa, a pod tą należy rozumieć w pierwszym rzędzie dzienniki katolickie, z zadowoleniem zapisuje wiadomość oficjalnego organu pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych *Berl. Polit. Nachr.*, iż to wszystko co podają pisma ostrzejszego tonu o zamiarach rządu względem Polaków polega na domysłach i jest kombinacją życzeń i pragnień obozu hekatystów. Prawdą jest — wedle tego organu — że będą przedsięwzięte środki dla wzmocnienia niemieczyny w Poznańskim, Prusach zachodnich a także na Śląsku, środki te wszakże nie będą posiadały charakteru wojennego, zaczepnego, lecz mają być przeprowadzone w ramach pokojowych. Władze zamierzają starać się przede wszystkim o zespolenie żywiołów niemieckich, dać im lepszą niż dotychczas sposobność do rozwijania i wzmacniania zarówno intelektualnych jak materyalnych zasobów, ułatwiać na różnych polach życia codziennego konkurencyę z polonizmem, słowem tak wszystko urządzić, aby Niemcy czuli się w dzielnicach wschodnich jak u siebie i niepotrzebowali swojego tam pobytu uważać za rodzaj ofiary.

Prasa umiarkowana zaznaczając to, mniema, iż przeprowadzenie takiego programu dałoby się przeprowadzić i bez zbytecznego rugowania języka polskiego ze szkół, bez dotykania ludności polskiej w jej uczuciach narodowościowych i bez podważania funduszu kolonizacyjnego, który bądź co bądź jest obliczony na podkopywanie egzystencji Polaków i szerzenie protestantyzmu. Organa centrum zaznaczają przy tej sposobności z ubolewaniem, że rząd ograniczając zasadę wolności językowej, utrudnia położenie Niemców pod panowaniem rosyjskiem i na Węgrzech, ilekroć bowiem skarżą się oni na rusyfikowanie i madiaryzowanie, ilekroć odzywają się, że „język ojczysty jest najdroższym skarbem, jaki człowiek posiada“, spotykają się zawsze z ironicznym zapytaniem, dla czego zasady tej nie przestrzegają w Prusach w obec Polaków? Faktem jest, że rusyfikacja ziem nadbałtyckich i madiaryzowanie Siedmiogrodu, prowadzone są na wzór germanizacyi kresowych dzielnic polskich.

W ścieżkę jest jeszcze pamięci, że gdy Niemcy bałtyccy uderzyli na alarm z powodu przekształcenia niemieckiego Uniwersytetu w Dorpacie — dzisiejszym Jurjewie — na rosyjski, odpowiedziano im ze strony rosyjskiej wskazaniem na to, co się dzieje ze szkołami w Poznańskim i Prusach zachodnich, a prztem usiłowano przekonać, że Rosya zachowuje pewną miarę w zapędach rusyfikacyjnych, bo n. p. dotąd istnieją w Petersburgu dwie szkoły protestanckie z wykładowym językiem niemieckim.

Niemile dotknęło dzienniki nawołujące rząd do zajęcia w obec Polaków bezwzględnej postawy, następująca wiadomość z Poznania:

„Zarząd Towarzystwa (hakatyistów) dla popierania niemieczyny z dniem 1 października będzie rozwiązany. Cała działalność Towarzystwa ma być znacznie ograniczoną i podlegać będzie kierunkowi z Berlina. Wszystkie inne zarządy prowincjonalne także zniesione zostaną.“

Do tego doniesienia dodaje *Dziennik Pozn.* następujący komentarz:

„Wiadomość tę mógłby ktoś wprowadzić w związek z ostatnią bytnością ministrów w Poznaniu, możnaby z niej wnosić także, że zaczyna działać jakiś kierunek, podeinający zbyt górnolotne skrzydła hakatyzmu, ale my wolimy nie unosić się sangwinistycznym optymizmem.“

Przypominamy sobie doskonale, że lat temu kilka z Poznania także głosząco o ograniczeniu, nawet zniesieniu komisji kolonizacyjnej, a jednak nie się nie zmieniło na lepsze.

Tak i z zapowiedzianych zmian w organizacyi Towarzystwa HKT., jeżeli wogóle jest w tem coś prawdy, nie wysnuwamy optymistycznych wniosków, a tłumaczymy sobie rzecz w sposób następujący:

W organizacyi Towarzystwa tego utworzyły się rozmaite centra, tak n. p. w Poznaniu, Grudziądzu, Elblągu, Bydgoszczy i t. d., a każde z tych centrów prowadzi politykę na swoją rękę, prześcigając się w pomysłach, insynuacjach, intrygach, w denuncjacjach antypolskich oraz w presyi, wywieranej rękoma na rząd.

Takie gospodarstwo musiało częstokroć prowadzić do kompromitacyi a mianowicie arecyniewygodnym stało się sferom rozstrzygającym, pouczanym w sposób niejednokro-

44

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

VI.

(Ciąg dalszy).

I znów przysunął się do Judyty. Dzieci ich już tylko mała przestrzeń.

— Rozmiarów twojej winy nie znam — odpowiedziała Judyta — wiem tylko od ojca, że rycerz frankoński, opuszczający króla w chwili ciężkiej, jest godniejszym pogardy od niewolnika, który znęca się nad chorym panem.

— Uto, śnie złoty moich nocey, ty mnie nie potępiasz?

Był tuż przy niej; widział nad sobą jej usta uśmiechnięte, jej oczy płomienne, wpatrzone w niego z miłością. Chciał objąć jej stopy, jej kolana, ale przypomniał sobie dane słowo i zapanował nad sobą.

— Powiedz, że mnie nie potępiasz — prosił.

Ona pochylała się nad nim tak nisko, iż czuł na twarzy jej oddech.

— Nie szanowałabym cię, gdybyś opuścił króla — mówiła — lecz staraj się pogodzić przysięgę wassala z obowiązkami katolika. Ukorzysz się przed Bogiem?

— Korzę się przed nim codziennie...

— Pogodzisz się z Kościołem?

— Nie pragnąłem nigdy wojny z szafarzem łask Boskich.

— Poddasz się pokucie? — Uczynię to natychmiast, gdy nasi biskupi uznają Hildebranda.

— Pamiętaj, Berti — rzekła Judyta głosem stłumionym, rumieniąc się — że twój spokój jest moim spokojem, twoje zbawienie moim zbawieniem.

Podąła Bertoldowi obie ręce. On pochwycił je, przycisnął do czoła, do ust, do piersi.

— Za twoją dobroć zapłacę ci miłością całego życia — szeptał.

Chciał ją objąć, przygarnąć do bijącego serca, ale ona cofnęła się nagle, przypominawszy sobie klątwę.

— Za wiele dziś grzeszyłam, Berti — wyrzekła, przykładając róg do ust. — Rozejdźmy się, by nas Bóg nie ukarał za nieposłuszeństwo.

Trzy krótkie dźwięki zmąciły ciszę wieczorną, rozlewając się echem po lesie.

Na znak ten wypadło z po za obrzymiego kopeca granicznego, który rozdzielał Egołsheim od Hohenau, dwudziestu zbrojnych mężów.

— Pokłońcie się wolnemu panu z Meersburga — rzekła Judyta do swoich ludzi. — To wasz przysły rozkazodawca.

Pachołkowie hohenauscy uchyliłi przed nim mieczów, a on pomógł Judyte dosiąść konia i patrzył za nią dopóty, dopóki jej cienie wieczoru nie przesłoniły. Późem wrócił do swojej drużyny.

Jeszcze było słychać na drodze brzęk zbroi i broni, kiedy się z lasu, nawprost owej gruszy, wychyliło dwóch ludzi.

Jeden z nich, ogromny drab, rozejrzawszy się ostrożnie dokoła, odezwał się półgłosem:

— Znów się nie udało. Ta hałstra hohenska była za blisko. Byliby nas dogonili.

— Bo mówiłem — mówił drugi — żeby wziąć tę dzierlatkę siłą. Z hohenauscykami daliśmy sobie nasi chłopcy radę.

— Jak kto głupi, nie powinien otwierać dzioba — ofuknął go pierwszy. — Myślisz, że to zabawka z kupeczykami, albo zwykła bijatyka. To porwanie dziewczicy szlachetnego rodu. Za taką sztukę możemy dynać na murach zamku, a najwyżej nasz stary zbój, któremu się powróć już dawno należy.

— Strasznie zaczął się stary na panią z Hohenau. Musiała mu bardzo dokuczyć, kiedy obiecał nam wolność za jej porwanie.

— Rozumie się, że mu dokuczyła. Przypomniała mu, że jest wassalem hohenauskim, jemu, który opowiada nawet grajkom wędrownym, iż pochodzi od książąt allemańskich; zmusiła go do hołdu i kazała wypędzić z dziedziczą, jak włóczęgę. Tego upokorzenia nie zapomni jej stary Werner, chociażby miał zemstę gardłem przypłacić. Ale co nam do tego. Pan rozkazuje, poddany słucha. Za obiecaną wolność warto się otrzeć o subienię. Już mi się ciężka ręka pana Rudolfa sprzykrzyła.

— I mnie — mówił drugi grimmińczyk. — Jadła i piwa nasi panowie nie żałują, trzeba im to przyznać, ale pięści mogliby rzadziej używać. Za byle co buch w gębę, że żeby trzeszczą. Na plecach i pod krzyżem mam skórę tak niebieską, jak nasze jezioro w dzień pogodny. Wolalbym już wisieć, niż kłaść się ciągle na ławę i brać różgi, niewiadomo za co.

— Gdybyśmy się tym razem wzięli niezręcznie do roboty, kazałby nas stary zasiać na śmierć. Pamiętaj, co mówił: pochwyć panią z Hohenau tak, żeby gwałtu nawet ptaki nie dostrzegły. Porwać ją nagle w chwili, gdy się nie będzie spodziewała zdrady, i biedz z nią dla zmylenia pogoni w stronę przeciwną naszemu zamkowi. I wara od jej ciała, krzychał stary. Trzymać ją w łapach ostrożnie, noża nie dobywać z za-

pasa.... Straci obiecaną wolność, toby za drasnął skórę pani z Hohenau, choćby tylko paznokciem. A tybys ją chciał wziąć siłą.... żeby się nazajutrz cały okręg trząsł na nas z oburzenia. Stary wie bardzo dobrze, iż przedsięwzię tym razem coś takiego, za co można się poznać z katem.

VII.

Mnich kluniacki, uciekając przed Bertoldem, zatrzymał się dopiero po drugiej stronie Konstancyi.

Nazajutrz, ze świtem ruszył w dalszą drogę pod opieką zbrojnego pachołka, który trzymał się jego boku z uporem cienia.

Jechali ostro, chociaż reguła św. Benedykta zalecała braciom ruchy wolne, powolne, namaszczone. Gdy mijali wsie, osady, mieszkania ludzkie wogóle, nasuwał mnich na głowę kaptur, gdy spotkali na drodze niewiastę, odwracał oczy, aby ich nie zgorzyszy widokiem córki Ewy, której „niemądra ciekawość oddała ród ludzki w ręce szatana“. W godzinach, oznaczonych przez regułę, przystawał, schodził z konia, zdejmował rękawiczki i odmawiał przepisane modlitwy.

Trzy razy dziennie: rano, w południe i wieczorem, posilał się ubogą strawą nędzarza. Skibka chleba i kawałek suszonej ryby wystarczały do odświeżenia jego nędznego ciała. Wodę czerpał sam z rowów i strumyków.

Przed każdym wypoczynkiem czytał z „Żywotów świętych“, modlił się, kładł się twarzą na ziemię i płakał gorzkimi łzami, przepraszając Boga za to, że nie mógł się obyć bez pokarmu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tnie zgoda nieprzyzwoity z wielu stron, jak powinny występować przeciw Polakom.

Z tego względu tylko przypuszczać można, że chodzi nie o zmianę lecz o „poprawę” organizacji Towarzystwa hakatystycznego, ale o poprawę taką, po której my zmiany na lepsze dla siebie spodziewać się nie możemy.

Sprawy parlamentarne.

Posiedzenie Izby posłów, którego w kołach parlamentarnych spodziewano się, nie odbędzie się dzisiaj; następne posiedzenie Izby, ze względu na uroczystość Bożego Ciała i mającą się odbyć w Wiedniu w czasie od 10 do 12 b. m. konferencję austriackiej i węgierskiej deputacji kwotowych oznaczono dopiero na wtorek, 14 b. m. — Wczoraj spodziewano się odpowiedzi Pana Prezydenta Ministrów hr. Thuna na interpelację w sprawie zajść w Gracu, — hr. Thun jednak wczoraj, w obec scen, wyprawianych przez pp. Schoenerera i Wolfa, oraz towarzyszy, nie mógł przyjść do głosu, a nie przemówił także następnie przy końcu wczorajszego posiedzenia chociaż, jak depesza wczorajsza doniosła, oczekiwano tego.

Komitet wykonawczy prawicy odbył w ciągu wczorajszego posiedzenia kilka konferencji z P. Prezydentem Ministrów hr. Thunem. Do *Czasu* donoszą z Wiednia, że chodziło o to, czy dyskusja językowa ma być prowadzona aż do wyczerpania, czy też należy sesję wcześniej zamknąć. Dzienniki dowiadują się, że sesja Rady państwa nie będzie obecnie zamknięta. Obrady trwać mają do 17 b. m., aby przynajmniej komisja dla spraw językowych została wybrana i mogła rozpocząć prace.

Komunikat komitetu wykonawczego prawicy będzie dziś rozesłany.

Fremdenblatt omawiając rezultat one-gdajszej konferencji przywódców klubów Izby posłów występuje głównie przeciwko twierdzeniom posłów Grossa i Kaisera, jakoby wniosek p. Milewskiego sprzeciwiał się regulaminowi Izby. Ci szczególnie interpretatorowie regulaminu, pisze *Fremdenblatt*, doszli kazuistyką do wniosku, że parlament grzeszy przeciwko regulaminowi a nawet grozi konstytucji, ilekroć zabierze się do pozytywnej pracy, do spełnienia swych prawidłowych zadań. Taka interpretacja to nowe niebezpieczeństwo dla przyszłości parlamentu. Lepszym i mniej niebezpiecznym było lojalne oświadczenie posła Wolfa, który powoływał się wyłącznie na postanowienie przeszkadzania wszelkiej pracy parlamentarnej aż do zniesienia rozporządzeń językowych. *Fremdenblatt* stwierdza, że po takich oświadczeniach stronnictw zmniejsza się znów nadzieja, by parlament austriacki poczynił poważniejsze kroki na polu pozytywnej pracy.

— Rząd wniósł w Izbie panów projekt ustawy o ułatwieniach przy egzaminie sędziowskim. Projekt ten opiewa: „Ustawa z dnia . . . w przedmiocie udzielania ułatwień przy dopuszczaniu kandydatów do egzaminu sędziowskiego.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

§ 1. O ile to okaże się koniecznem, dla zaspokojenia występującej w poszczególnych okręgach potrzeby urzędników, uzdolnionych do wypełniania urzędu sędziowskiego, jest Minister sprawiedliwości uprawniony:

1. dopuszczać do praktycznego egzaminu sędziowskiego auskultantów i praktykantów sądowych, którzy rozpoczęli praktykę sądową przed 1 stycznia 1898 roku, po odbyciu półtorarocznej praktyki;

2. dopuszczać do egzaminu sędziowskiego auskultantów i praktykantów sądowych, którzy w roku 1898 lub w jednym z dwóch następnych lat wstąpią do przygotowawczej służby sędziowskiej, po odbyciu dwuletniej służby przygotowawczej przy sądzie i prokuratury państwa;

3. dopuszczać do egzaminu sędziowskiego kandydatów adwokackich i notaryalnych, którzy jeszcze przed 1 stycznia 1898 rozpoczęli praktykę sądową, adwokacką lub notaryalną, na podstawie dwuletniej praktycznej służby prawniczej pod warunkiem, że rok z tego czasu odbyli na praktyce sądowej, zaś przez resztę czasu pozostawali w kancelarii adwokata lub notariusza;

4) dopuszczać do egzaminu sędziowskiego kandydatów adwokackich i notaryalnych, którzy w r. 1898 lub w jednym z dwóch następnych lat wstąpią do przygotowawczej służby sędziowskiej, na podstawie dwuletniej służby przygotowawczej przy sądzie i prokuratury państwa odbytej i czas, w ciągu którego pozostawali w kancelarii adwokackiej lub notaryalnej, wliczać do wysokości łącznej pół roku w tę służbę przygotowawczą.

Postanowienia pod 3) i 4) należy zastosować odpowiednio do osób, pozostających przy prokuratury skarbu.

Jeżeli dopuszczenie do egzaminu sędziowskiego, wedle postanowień pod 2) — 4) przytoczonych, nastąpi na podstawie skróconej służby przygotowawczej, egzamin ten składać należy wedle postanowień rozporządzenia cesarskiego z 10 października 1854, l. 262 dz. u. p.

§. 2. Prawo mianowania urzędnikami sędziowskimi osób, które zdały z dobrym skutkiem egzamin notaryalny (§. 93 ustawy z 27 listopada 1896, l. 217 dz. u. p.) po zdaniu egzaminu uzupełniającego, przedłuża się do końca r. 1901.

§. 3. Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi sprawiedliwości.

KORRESPONDENCYE

Warszawa, 5 czerwca.

(Skutki nadmiernego przyrostu do miast żywo-
tu z prowincji. — Artiele czyli „związki robot-
nicze”. — Poważne głosy przeciw przesadnemu
kultowi aktorów. — W. książę Włodzimierz
Aleksandrowicz w Warszawie.)

Sprawą niepokojącą zarówno cały ogół, jak i prasę jest zwiększająca się z każdym niemal dniem drożyzna miast wielkich, a w pierwszym rzędzie Warszawy, gdzie wszystko zdrożało niezmiernie: mieszkania, artykuły spożywcze, a przede wszystkim chleb i mięso. Wiele niezaprzeczenie powodów składa się na ten niepokojący objaw a jednym z głównych jest nadmierne przeludnienie miast skutkiem stale postępującej imigracji wiejskiej.

Mówią o tem zresztą cyfry, wykazujące przestraszący przyrost ludności w miastach ze szkodą wsi. Zjawisko to, co prawda, powszechne, lecz nigdzie ono prawie nie występuje tak znacząco, jak w Królestwie. W okresie n. p. ubiegłych lat 30 przyrost ludności miejskiej w guberniach warszawskiej i piotrkowskiej wynosi około 160 proc., gdy tymczasem ludność wiejska w tychże guberniach wzrosła średnio o 65 proc. Jeśli zaś zważyśmy, że wyłączna prawie część tego przyrostu przypada na Warszawę i Łódź, a w mniejszym znacznie stopniu na inne miasta, będziemy mieli dokładniejsze pojęcie o głównych przyczynach wzrastającej nieustannie drożyzny.

Taki przyrost ludności w miastach wielkich jest objawem niezdrowym i społecznie szkodliwym, tem więcej, że, jak słusznie zaznaczają dzienniki, dwudziesta przynajmniej część mieszkańców Warszawy przebywa w niej bez celu i zajęcia i znosi niepotrzebnie rozmaite braki w budżecie, od których uwolnić ich mogło przeniesienie się na prowincję, gdzie obok bajecznie niskiej ceny mieszkań, świeżego powietrza, taniości produktów, ludzie ci, przeważnie średnio inteligentni, mieliby przed sobą piękne zadanie ożywienia życia umysłowego na prowincji. Sprawa to niezmiernie doniosła, to też warto by zająć się nią poważnie i dołożyć starań celem powstrzymania niebezpiecznej emigracji, narażającej znaczną liczbę rodzin na niedostatek i ruinę materialną, a miasta wielkie na przeludnienie i drożyznę. Otwiera się tu szczególnie dla prasy prowincjonalnej pożyteczna i wielce owocna praca w kierunku tamowania tej gorączki emigracyjnej.

Od dłuższego czasu agituje się w Królestwie, a głównie w Warszawie myśl przyjęcia dobrowolnie rosyjskiej formy spółek robotniczych, tak zwanych „artiele”, które są naturalnym wytworem rosyjskiego charakteru i mogą być wyborynym środkiem na socjalizm. „Artiele”, to każda spółka pracowników w jakimkolwiek zawodzie. Wszyscy jej członkowie posiadający równe prawa, zostają pod kierunkiem wybranego przez siebie zarządu i od niego pobierają wynagrodzenie i zaliczenia, z jego polecenia wykonują roboty i zmieniają miejsca. Rozporządzenia donioslejszego znaczenia, jak wysłanie członków na roboty na czas dłuższy, po za miejsce zamieszkania, wydaje zebranie ogólne. Zyski rozdzielają się pomiędzy członków. Kapitał złożony jest oprocentowany na rzecz członków.

Artiele istnieją w Rosji od niepamiętnych czasów, wytworzyły się same, bez żadnej pomocy ustawodawstwa i stały się czynnikiem tak potężnym, że w końcu prawodawstwo uznało je za formę obowiązującą.

W istocie przedstawiają one znakomite dla obu stron korzyści — tak dla dających pracę, jakoteż i dla wykonawców.

Dający pracę takiemu stowarzyszeniu jest zabezpieczony od nadużyć, kradzieży, zguby powierzonych pieniędzy lub dokumentów, jest pewny wykonania roboty dobrze i w oznaczonym terminie. Artiel opiekuje się członkiem do jego śmierci, lecz go, wyszukuje mu najstosowniejsze zajęcie, daje na

starość emeryturę, wynagradza przedsiębiorcę za każdą stratę. Do artiele już zorganizowanej i mającej fundusze na kaucję i opłatę członków aż do obrachunku z przedsiębiorcą, trzeba się wkupić, a nierzadko też trzeba złożyć pewną kwotę na fundusz obrotowy. Można jednak założyć nową artiel i w niej się dorabiać dla siebie i dla spółki bez składania wkupu. Rząd jednak zawiera kontrakty tylko z silnymi artielami.

I tak po zaprowadzeniu monopolu wódczanego oddał sprzedaż trunków jednej z wielkich artiele a to samo zamierza uczynić po upaństwowieniu kolei wiedeńsko-warszawskiej, terespolskiej, nadwiślańskiej i innych. Ponieważ w naszym społeczeństwie nie są znane artiele, przeto rząd zawarł kontrakty trzyletnie z rosyjskimi. W skutek zamknięcia szynków prywatnych straciło w Królestwie zajęcie kilkadziesiąt tysięcy ludzi i żaden z nich nie mógł się dostać do monopolowej sprzedaży trunków. Coś podobnego, chociaż na mniejszą skalę, stać się może z tragarzami i kelnerami kolejowymi po upaństwowieniu kolei. Stała się tedy koniecznością zaszczyć rosyjskie artiele na polskim gruncie, aby po trzech latach skontraktować sprzedaż trunków i zatrzymać przy krawcach posady tragarzy i kelnerów kolejowych. Potrzebne to jest także, jeżeli się chce otrzymywać wszelkie inne roboty rządowe, wykonywane we własnym zarządzie administracji wojskowej i inżynierskiej.

Postanowiono tedy w Warszawie tworzyć artiele. Lecz pomimo, że już kilka miesięcy upłynęło od chwili ogłoszenia komitetu giełdowego warszawskiego o możliwości zapisywania się do grona założycieli — których minimalną liczbę ustawa określa na pięćdziesięciu — przyczem każdy z nich musi dać tysiąc rubli na fundusz obrotowy, 500 na wkup i 30 na wydatki administracyjne; suma ta wszakże może być rozłożona na długi szereg lat, dotychczas nie zdolano zebrać potrzebnej liczby założycieli. Dzienniki bardzo gorliwie nawołują do założenia tej spółki, którą nazwano w Warszawie „Związkiem robotniczym” i nie wątpią, że przyjdzie ona ostatecznie do skutku, lecz jeżeli tak trudno klei się ta artiel w stolicy kraju, to cóż powiedzieć o spółkach na prowincji, złożonych z tragarzy, robotników ziemnych, murarzy, cieśli, kelnerów i t. d.?

A przecież artiele w cesarstwie posiadają miliony, utrzymują tysiące ludzi, dają im pracę, podejmują się robot wszelkiego rodzaju, ekspedują, wysyłają, placą, inkasują, obsługują koleje, komory, banki, instytucje kredytowe, budują nawet domy i drogi.

U nas każdy by chciał być członkiem Stowarzyszenia z tym warunkiem, żeby sam nim kierował, nie mu z siebie nie dawał, a korzystał zeń, ile się zmieści!

Z powodu przechodzących wszelką miarę owacy urządzanych artystów teatrów warszawskich p. B. Leszczyńskiemu z okazji 35-letniego jego jubileuszu zawodowego, cała poważna prasa występuje przeciw chorośliwej apoteozie aktorów, podniecaney u nas przez reportery uliczną i przez dzienniki brukowe.

P. Leszczyński jest niewątpliwie dobrym aktorem i położył pewne zasługi dla sceny warszawskiej, chociaż — jak pisze *Gazeta Warszawska* — miewa brzydki obyczaj niewyuczania się ról mu powierzonych, do takich wszakże owacy, jakie mu wyprawiano, nie może mieć i nie ma z pewnością pretensji. Kiedy przed rokiem obchodzono jubileusz tak zasłużonego pisarza, jakim jest Adam Pług, tak wielkiej cnoty społecznej, jaką on reprezentuje, zebrano, niespełna 1500 rubli, by mu je ofiarować, jako hołd publiczny. Dla p. Leszczyńskiego, który oczywiście z punktu zasługi społecznej żadną miarą nie może być porównany z Pługiem, zebrano około 10 tysięcy rubli, ofiarowano mu na Pradze plac czy dom, jakiś mecenas darował mu powóz i konie, w końcu proponowano nazwanie jednej z nowych ulic ulicą „Leszczyńskiego”.

Otóż wszystko to, ta przesada w hołdach jest nie tylko niewłaściwą, nieodpowiednią, ale poprostu śmieszna. Dla synów i wnuków naszych Pług zawsze będzie istniał, o p. Leszczyńskim następne pokolenia nie będą wiedziały i mniemać będą zapewne, czytając napis „ulica Leszczyńskiego”, że chciano w ten sposób upamiętnić nie aktora, ale króla Stanisława Leszczyńskiego. Nikt bowiem nie przypuści, że była taka chwila dziwna, szalona, że społeczeństwo warszawskie, zowiąc jedną z ulic, Chopina, inną przezwalo nazwiskiem aktora.

Od dwóch dni bawi w Warszawie dla przeglądu wojsk w. książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Na cześć jego odbył się między innymi obiad w klubie myśliwskim, którego prezesem jest ks. Czetwertyński i wielki raut w pałacu hrabiego Augusta Potockiego.

Z Berlina.

(Niemcy i Chiny).

Dzienniki berlińskie podają szczegóły o uroczystej audyencji nowego ambasadora chińskiego u cesarza Wilhelma II. Ambasador odeczytał telegram, który otrzymał od cesarza chińskiego. Cesarz chiński przesyła pozdrowienie władcy Niemiec i zaznacza, że z okazji bytności ks. Henryka dołożył wszelkich starań, aby dać wyraz uczuciom, stanowiącym podstawę przyjaźni obu mocarstw. Telegram zaznacza, że cesarz chiński miał pewne obawy, czy ceremoniał dworu chińskiego odpowie pojęciom europejskim. Otrzymałszy jednakże wyrazy uznania od monarchy niemieckiego i order orła czarnego, bogdychan udziela cesarzowi Wilhelmowi order podwójnego smoka pierwszego stopnia i pierwszej klasy na dowód wzajemnej przyjaźni, „aby piękno pokoju pomiędzy obu państwami coraz bardziej ujawniało się”.

Cesarz Wilhelm wypowiedział podziękowanie za przyjęcie księcia Henryka, mianowicie też za odznaczenie go przez cesarza wdowę, wyraził w dalszym ciągu nadzieję w trwałość przyjacielskich stosunków między Niemcami a Chinami i polecił Niemców, zamieszkałych w Chinach, szczególnej opiece rządu chińskiego.

KRONIKA

Lwów, 8 czerwca.

Kalendarz Jubileuszowy.

8 Czerwca:

Rok 1867. Jedna z najdonioślejszych chwil w okresie panowania Naji. Pana: uroczysta koronacja Najjaśniejszych Państwa w Budzie, akt wieńczący zarazem wielkie dzieło pogodzenia się Węgrów z Dynastją i utrwalający je na wieki. Może nigdy siostrzane miasta Peszt i Buda tak szczerze i serdecznie nie witały swego Króla jak w tym dniu tak długo przez Węgrów oczekiwanym.

• Rok 1879. Ingres ks. Albina Dunajewskiego na stoliec biskupią w Krakowie.

Rok 1892. Węgrzy święcą uroczyste ówiewickowy jubileusz koronacyjny.

Rok 1896. Z powodu tysiącletniego jubileuszu istnienia Węgier, liczne deputacje składają w Budapeszcie hołd Naji. Państwu.

W niezwykłym tym jubileuszu i hołdzie złożonym przez lud swemu ukochanemu Królowi, brały udział wszystkie ludy Austrii i wszystkie państwa Europy.

9 Czerwca:

Rok 1867. Na rozkaz Naji. Pana, odpływa pod wodzą admirała Tegetthofa do Vera-Cruz austriacki okręt wojenny, celem sprowadzenia do ojczyzny zwłok nieszczęśliwego cesarza meksykańskiego Maksymiliana.

Rok 1868. Zniesienie szczególniejszych przywilejów właścicieli pułków w armii austro-węgierskiej, oraz uregulowanie terminów awansów oficerskich, które odbyły tylko dwa razy do roku przypadającą, a mianowicie dnia 1 maja i 1 listopada.

Rok 1878. Gmina izraelska w Wadowicach zakłada fundację szkolną Imienia Arcyksiężniczki Gizeli.

Rok 1895. Uroczyste poświęcenie odnowionej kaplicy Zygmuntońskiej w katedrze na Wawelu w Krakowie, którego dopełnił książę biskup krakowski Jan książę z Kozielska Puzyna, ubrany w szaty pontyfikalne z czasów Zygmuntońskich. Po skończonej ceremonii i po odprawieniu Mszy św., z pastorałem w ręku i infulą na głowie, przemówił do zgromadzonych od ołtarza. Książę biskup dziękując serdecznie słowy krakowskiej Kacie oszczędności i jej dyrektorowi p. Słękowi, jako tym, którzy podjęli myśl restauracji kaplicy i dostarczyli potrzebnych funduszy w kwocie 60.000 zł. Odnowienie tego arcydzieła pierwszorzędnej sztuki, zbudowanego z kamienia przez włoskich mistrzów w początku XVI. stulecia, dokonał architekt katedry wawelskiej p. Odrzywolski.

Rok 1896. Pan Minister hr. Gołuchowski wygłasza swe *exposé* w Delegacjach, podnosi pokojowe położenie, przyjacielskie stosunki do Rosji i niezmienione do mocarstw trójprzymierza. Mowę Pana Ministra przyjęto z żywym uznaniem.

— **J.W. Wiceprezydent Namiestnictwa** p. Jan Lidl, powrócił dzisiaj popołudniu z Wiednia do Lwowa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Franciszek Juliusz Feil ze Zręczyce w Galicji, asunktant sądowy, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Posiedzenie komitetu dla budowy pomnika** A. Mickiewicza we Lwowie odbędzie się dnia 9 b. m., t. j. we czwartek o godzinie 11 w sali „komisyj egzaminacyjnej“ (Uniwersytet, I piętro).

— **Fundacya Kochmana.** Komisyja literacka, ustanowiona w myśl aktu fundacyjnego Franciszka Kochmana dla literatów polskich, odbyła wczoraj w gmachu sejmowym posiedzenie pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyńskiego. W obradach wzięli udział członkowie komisji: Dr. Benedykt Dybowski, dr. Ludwik Kubala, Władysław Łoziński, dr. Antoni Małacki, dr. Bronisław Radziszewski, dr. Tadeusz Wojciechowski i dr. Władysław Zajęzowski, oraz kurator fundacyi dr. Gustaw Roszkowski. — Komisyja większością głosów przyznała pierwszą nagrodę w kwocie 1000 zł., dr. Franciszkowi Piekosińskiemu za jego wydawnictwa źródłowe dla dzieł polskich. — Drugą nagrodę w kwocie 500 zł. przyznała Janowi Świętkowi za dzieło pod tytułem: „Lud nadrabski“.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wczoraj wieczorem odbyło się w Kole doroczne walne zgromadzenie, na którem po przyjęciu do wiadomości sprawozdania za rok ubiegły i udzieleniu wydziałowi absolutoryum, przystąpiono do wyborów w miejsce czterech wylosowanych członków zarządu. Wybrani zostali pp. Bolesław Lewicki i Władysław Woleński ponownie, w miejsce zaś innych dwóch pp.: Jan Szejewski oraz Eugeniusz Barwiński. Do komisji rewizyjnej wybrano przez aklamację dotychczasowych jej członków.

Prócz tego przyjęto okłaskami wniosek wydziału: każdy z członków Towarzystwa składa począwszy od 1 lipca po koniec grudnia b. r. po 10 ct. miesięcznie, a uzbieraną w ten sposób kwotę przeznaczyć wydział Koła (jako drugą ratę) na pomnik Mickiewicza we Lwowie.

— **Urzędy pocztowe.** Z dniem 16 czerwca b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w miejscowości Skomielna biała, powiatu myślenickiego. Okręg doręczeń tworzy na razie tylko gmina Skomielna biała.

C. k. urząd pocztowy w Nieewi (powiatu grybrowskiego) został zwiniony z dniem 28 maja b. r. Z tego powodu przydzielono miejscowość Nieewi do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Lipnicy wielkiej. Równocześnie z wawieszeniem czynności urzędu pocztowego w Nieewi przeniesionym został kurs pocztowy Siedlce-Korzenna-Nieewi-Stróże na przestrzeń Nowy Sącz-Siedlce-Korzenna, a urząd pocztowy w Lipnicy wielkiej, połączono bezpośrednio z Korzenną.

— **Zakład ubezpieczenia** robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie przypomina osobom interesowanym, że w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23 grudnia 1897 l. 38254 podwyższona została od d. 1 stycznia 1898 począwszy taryfa opłat tegoż zakładu o 10 pre. dotychczasowych kwot taryfowych. Pierwsze opłaty według podwyższonej taryfy należą się Zakładowi za czas od 1 stycznia 1898 do 30 czerwca 1898 i winny być wraz z właścicielami obliczeniami nadesłane dnia 30 czerwca 1898 a najdalej do 14 lipca b. r.

— **Ze stawów Panieńskich.** Zarząd zabaw na stawach Panieńskich zawiadamia, że nauka jazdy na rowerze rozpoczęła się na nowo i że odtąd już nie ulegnie więcej żadnej przerwie. Nauki podjęła się znana tutaj firma p. Stefana Pieleckiego, która daje wszelkie rekojmie, w dotrzymaniu przyjętych zobowiązań.

Opłata ustanowiona została w granicach takich, że i najbiedniejsi zamożni z nauki korzystać będą mogli. O bliższe informacje w tej mierze, zgłaszać się należy bezpośrednio do firmy pana Pieleckiego, pl. Maryacki, i tam też zamawiać godziny lekcji.

— **Ustny egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie odbył się w dniach od 31 maja do 6 czerwca 1898 roku pod przewodnictwem p. rady dr. Leona Kuleżyńskiego, dyrektora c. k. gimnazjum św. Anny.

Uznani za dojrzałych: Armhaus Adolf (z odznaczeniem), Błachociński Stanisław (z odznaczeniem), Chmielowski Ludwik, Dąbrowski Marjan, Deiches Maksymilian, Drożdżkowski Alfred, Eichhorn Fryderyk, Filmowski Stanisław, Fromowicz Wolf, Gutmann Maurycy, Hankiewicz Izidor, Herz Markus, Kampf Leopold, Lnstgarten Władysław, Maykowski Stanisław, Menschek Henryk (z odznaczeniem), Ochmański Adam, Piotrowski Jan (z odznaczeniem), Schek Julian, Słomka Jan, Sobolewski Seweryn, Wandasiewicz Adam (z odznaczeniem), Wasserberg Izak (z odznaczeniem), Gałuszka Alfred (prywatysta), Kus Józef (eksternista).

Dwom uczniom publicznym i trzem eksternistom pozwolono złożyć egzamin poprawczy z

jednego przedmiotu po wakacjach. Reprobowano na rok jednego eksternistę.

— **V lista składek na pomnik Mickiewicza we Lwowie.** Poprzednio wykazane 5320 zł. 9 ct. Ks. Arcybiskup Morawski 100. Z listy rady Dworu prof. dr. Ludwika Œwiklińskiego: Zdzisław hr. Tarnowski z Krakowa 100, ks. prof. Kloss 20, dr. Klemens Sarnicki 10, Stanisław Schneider 0 50, Gustaw Lettner 1, Aleksander Radecki 1, Jan Jędrzejowski 0 50, dr. Śmiałek 0 50, dr. Sabat 0 50, Fr. Kręć 0 50, Mandybnr 0 50, Witkowski 1, Jezienicki 1, Fr. Hoszowski 1, Mieczysław Sternbach 1, B. Starceński 0 50, Fiderer 1, S. Mandel 0 50, dr. K. Nitman 0 50, R. Potworowska 5, Stanisław i Helena Osiecimsy 5, dr. A. Czołowski 1, dr. Pisek 2, J. Cybulski 20, Kroch 5, Gostkowski 5, Pawlewscy 10, Klein 5, Hepp 3, Szejewski 3, Z. M. 0 50; razem 206 zł. — Z listy p. Józefa Padewskiego, nac. oddz. bank. w Banku krajowym: dr. Alfred Zgórski 25, Hipolit Bohdan 50, dr. Wacław Domaszewski 25, Mieczysław Sędzimir z Krakowa 5, Michał Majewski 5, dr. Aleksander Małaczynski 5, Ludwik Stachiewicz 4, Jan hr. Drohojowski 5, Julian Thilsch 4, Leon Kozakiewicz 5, dr. Julian Rużycki 4, Antoni Nartowski 4, Karol Czauderna 4, Józef Strzyżowski 4, Aleksander Kövess 2, Władysław Białaczewski 4, Walery Erlacher 4, Stefan Kosak 4, Stanisław Pieńczykowski 5, Maryan Hamerski 4, dr. Jan Rzepecki 4, Roman Łoziński 2, Ignacy Krzyszkowski 2, Stefan Świeżawski 2, Artur Hanke 3, Juliusz Wojciechowski 2, Alojzy Królikowski 2, Włodzimierz Narajewski 2, Bronisław Krassowski 2, Mieczysław Kowalski 2, Maryan Dzikowski 2, Marcin Gajewski 1, Juliusz Reiner 4, Emil Trzciniński 2, Tadeusz Wilusz 1, Józef Grolle 2, Emil Krug 1 76, Jan Wolski 1, Józef Jaszek 1, Teofil Kocowski 1, Włodzimierz Wisłocki 1, Stanisław Osberger 4, Władysław Pizar 1, Antoni Bureczak 1, Zygmunt Pożniak 2, Józef Sobek 1, Antoni Górski 2, Kazimierz Borkowski 1, Roman Kolarzowski 1, Józef Brandys 4, Leon Sadowski 2, Adam Rybowski 2, Tadeusz Rakowski 4, Antoni Jankowski 1, Kazimierz Wojciekiewicz 1 32, Jan Łaszowski 1, Bruno Bastgen 1, Władysław Jenik 1, Stanisław Jaroszyński 2, Józef Kretschmer 2, dr. Łucyan Szpor 1, Jan Haniszewski 1 20, Stefan Rieger 2, Leon Ropicki 1 20, Karol Bałaban 2, L. Gedrus Eydziatowicz 1, Z. B. Dragowski 3, K. Krischke 1, Władysław Freidenberg 1, Kazimierz Kiełbusiewicz 2; razem z listy p. Padewskiego 267 zł. 48 ct. — Z listy p. Aleksandra Lewakowskiego, sekretarza Banku hipotecznego: Wł. Niezabitowski 20, B. Bielański 5, Al. Lewakowski 5, J. Miłazewski 3, J. Winiarz 3, W. 1, Sz. 0 50, E. Mehrer 0 25, R. Simon 1, Feurst. 1, Kriss 1 12, Mehrer 1, Zipper 1, Cz. Mravinesies 1, Orzechowski 0 50, Jędrzejowski 1, Mendrochowiec 1, M. Teppa 1, Praun 1, Karlsbad 1, Bobelak 0 50, Bartmański 5, Schuner 1, Glixieli 2, Barbaro 0 50, Z. Karlsbad 0 25, Sz. 1, B. 1, Morawiecki 0 50, Karp 0 50, Rappaport 0 50, Grudern 0 50, Markowska 0 50, Kostro 0 50, Rutkowski 1, D. K. 2, J. Zarzycki 1, R. 0 50, Sz. 5, Szybalska 0 50, Swiszczowska 0 50, Gelehrter 0 25, Kurzer 0 25, Finkelstein 0 25, Tarczyńska 0 50, Glasgall 0 50, Bojanecki 0 20, Milan 0 20, Ziobrowski 0 20, P. 0 20, Łukasiewicz 0 20, Ch. 0 20, Trzeński 0 20, Golanka 0 20, Ulrich 0 20, St. 0 20, Srokowski 0 10, Z. R. 0 10, Morawiecki 0 50, dr. M. Boziewicz 2, J. Rudyński 2, Melbechowski 0 50, Weissmann 3, Mościskier 2, Dołżycki 2, Wittemberski 1, Kirschner 1 50, Feiles 2, N. N. 2, A. Strojnowski 2, W. 2, Mokrzycki 1, St. Rużycki 0 50, J. Longchamps 0 50, G. Kurzer 0 50; razem z listy p. Lewakowskiego 106 zł. 77 ct. — Z listy p. St. Gruszeckiego, urzędnicy Adm. podatków: W. Wawrzyniewicz 1, A. Prochaska 1, J. Weinberg 0 50, F. Chodowski 0 50, Bohdan Bałyk 0 50, St. Grabowski 0 20, W. Chmurniewicz 0 20, J. Pierożyński 0 20, M. Puchalik 0 50, S. Kulczycki 0 50, Trompeteur 0 50, A. Baboń 0 50, J. Maćkow 0 50, K. Schmidt 0 50, Konstanty Janowski 0 50, Stanisław Gruszecki 0 50; razem 8 zł. 10 ct. — Dr. prof. Benedykt Dybowski 5, Helena Dybowska 5, Halinka Dybowska 1, Władysław Dybowski 1, Janinka Dybowska 1, J. Zagórski 0 50, M. Czop 0 25, Jan Figus c. k. kapitan z Graeu 2, St. Paślawski z Mostów Wielkich 1, dr. St. Głabiński 10, urzędnicy oddziału rach. II. kraj. Dyrekcji skarbu 6 50, B. Baranowski 2 50, T. Czapski 3, dr. Ludwik Finkel 25, ks. Jan Gnatowski 5, Fr. Konarski 1, St. Szeliga Łyszkowicz 10, dr. Godzimir Małachowski 50, Liberat Zajęzowski 5, dr. Gwalbert Ziembicki 10, Karol Rower 2, Fr. Kreck 1, rotmistrz M. Lewicki 1, Marya Czechowicz 1, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 500, Karol Klipunowski 10, ks. Głębocki z Czerwonogrodu 5, Komitet obchodu urocz. Mickiewicza w Bóbrce część dochodu 10, Wincenty Krański z Perespy 10, Michał Torosiewicz z Połtwi 25, Arnulf Nawratil 10, kapituła metrop. lwowska obrz. łac. 100.

Razem do dnia 6 b. m. 6828 zł. 19 ct. gotówką i list zast. 4 pre. na 1000 zł.

Składki przyjmuje skarbnik komitetu p. J. K. Zieliński, Lwów, Bank kredytowy.

— **Akademicki klub cyklistów** uprasza wszystkich cyklistów i cyklistki, by dnia 10 b. m. w piątek o godz. 7 wieczorem raczyli przybyć wraz z maszynami na plac Wystawy,

celem odbycia próby „corsa figurowego“, podczas festynu Mickiewiczowskiego na Wystawie w niedzielę dnia 12 b. m. wykonać się mającego.

— **Stow. budowniczych we Lwowie.** Przełożenie Stowarzyszenia przem. upow. budowniczych, zaprasza członków Stowarzyszenia na pogrzeb s. p. Władysława Marka, który się odbędzie dnia 9 b. m. o godzinie 5 popołudniu z domu żałoby przy ul. Bema 9, na cmentarz Łyczakowski.

— **Jubileusz drukarza.** Pracownicy zakładów drukarskich *Kuryera Warszawskiego* żegnali w tych dniach niezłą składkową wychodzącego po 35-letniej pracy w tych zakładach towarzysza sztuki drukarskiej, p. Sylwestra Krzysztofowicza, któremu spokojny byt po trudach życia zapewnił wydawcy *Kuryera*.

Sędziwemu jubilatowi obecny na uczcie redaktor, Fr. Nowodworski, przy serdecznym przemówieniu wręczył zakupiony ze składek towarzyszyw pracy upominek. Zebranie kolegów, przy licznych przemówieniach i toastach, przeciągnęło się do wieczora.

— **Ilustrowane karty pocztowe.** Przemysł puszczania w obieg ilustrowanych kart korespondencyjnych ogromnie się rozwinął w przeciągu kilku lat ostatnich. Niemcy są jego ojczyzną i tam jest dziś główne jego siedzisko. Robią w Niemczech karty z widokami Rzymu i Sztokholmu, San Francisco i Zanzibaru, piramidy Cheopsa i parku królewskiego w Melbourne i t. d. Jest kilkanaście wielkich zakładów litograficznych w Berlinie, Lipsku, Eisenach, Monachium, Stuttgarcie, Frankfurcie, Dreźnie i t. d., które wyrabiają tylko karty pocztowe z widokami; znakomici artyści i profesorowie Akademii dostarczają rysunków swoich, a litograf pracuje nieraz 10 tygodni nad jedną kartą. Gdy ten pomysł zaledwie zaczynał się i wymagania publiczności były małe, właściciele hotelów głównie go wyszukiwali; dziś posyłają się widoki do fabryk, które je reprodukuja, ale i tu już panują monopol i konkurencja, a niektórzy handlarze zabezpieczają sobie własność pewnego rodzaju kartek. Piękne karty o 9 kolorach można mieć w cenie 20 marek za tyście; wykonanie takiej karty na kamieniu kosztuje do 200 marek czyli około 120 zł. w. a.

— **Samobójstwa w Prusach** przybierają zastraszające rozmiary. Według urzędowej statystyki, odebrało sobie życie w roku 1897 6497 osób, a mianowicie 5073 mężczyzn i 1424 kobiet. W stosunku do lat dawniejszych, liczba samobójstw znacznie się zwiększyła.

— **Wyścigi.** Wielką nagrodę m. Paryża (Grand-prix de Paris), 200.000 franków wygrał onegdaj ogier „Roi Soleil“ bar. Rothschilda, drugim był ogier „Gardefeu“ p. Meuniera, trzecim ogier „Cazabat“ p. C. Blanca. Po wyścigach baron Rothschild ofiarował sumę 250 tysięcy franków na ubogich miasta Paryża. Obliczono, że suma obrotu w tym dniu na totalizatorze wyniosła przeszło 4 miliony franków!

— **W Paryżu** hrabina Janzé, właścicielka jednego z najpiękniejszych pałaców, wpadła na oryginalną myśl; przez trzy dni bowiem otworzyła swój pałac dla publiczności, która za bilet wejścia, kosztujący 2 fr., może oglądać nieocenione skarby artystyczne. Dochód przeznaczony dla rannych Hiszpanów. W hotelu Janzé mieszczą się również pamiątki, odnoszące się do historii polskiej i tak słynny obraz Giordana z napisem „Apoteoza Sobieskiego, zbawcy chrześcijaństwa“, dalej piękny medalion marmurowy tego samego króla, portret Maryi Leszczyńskiej i t. d. Dzienniki wyrażają nadzieję, że tłumy zalegające będą salony tej wspaniałej rezydencji.

— **Alkoholizm u zwierząt.** Ciekawą pracę wydał świeżo przyrodnik angielski Walsh, o skłonności zwierząt do używania i nadużywania alkoholu. Właścicielom menażeryi dobrze wiadomo, że słonie, małpy, niedźwiedzie, konie, psy mają zdecydowany pociąg do napojów spirytusowych. Zwłaszcza słonie tak łakną alkoholu, iż w niektórych ogrodach zoologicznych całymi tygodniami udają chorobę, aby tylko dostać porcję wódki. Murzyni afrykańscy stawiają u wejścia do lasów palmowych beczkę mocnego piwa. Małpy otaczają beczkę, wypijają jej zawartość i upijają się tak, iż nie są w stanie odróżnić małpy od człowieka. Myśliwy bierze za łapę pierwszą z brzegu małpę, ta chwytając drugą, ta ostatnia trzeciej i t. d., tak, iż jeden murzyn może przyprowadzić do wioski i zamknąć w klatce cały szereg małp, pozostających w stanie odurzenia alkoholem. W Nowym Jorku konie piwowarów oddają się nałogowo pijaństwu, tyją bardzo szybko na piwie, dostają otłuszczenia serca i często zapadają na osobną chorobę, mającą wiele podobieństwa do *delirium tremens*. Papugi natomiast lubią wino, zwłaszcza szampańskie, a w stanie podniecenia alkoholem są podobno niezwykle zmyślne i dowcipne. Również skłonne do alkoholizmu mają być wrony.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Wieczór Trzech Króli“ jedną z najzabawniejszych i najlepszych komedii Szekspira, utrzymującą się stale na repertuarze, odegra w piątek grono artystów krakowskich.

W komedii tej mają sposobność artyści krakowscy rozwinąć swój talent i waleczyć o lepsze w kilku rolach komicznych. Główne role: Chudogęby, Małosolic i Tob. Czakawki spożywają w rękach pp. Solskiego, Kamińskiego i Romana. Pani Siemaszkowa zaś odtworzy rolę Violi; można zatem być pewnym, że wyposażona w taką obsadę komedya, znajdzie ogólny poklask i uznanie.

W Uniwersytecie wiedeńskim odbyła się uroczystość odsłonięcia pomników dwóch wielkich uczonych, profesorów Skody i Rokitańskiego, twórców nowoczesnej medycyny, których nanki rzuciły niezwykle blask na *Alma Mater* wiedeńską. W uroczystości wzięli udział reprezentanci rządu, profesorowie Uniwersytetu i liczna publiczność. Pierwszą mowę wygłosił prof. Weichselbom na cześć Rokitańskiego, następnie radca Dworu prof. Nothnagel w mistrzowskiej pod względem formy i treści przemowie skreślił nieśmiertelne zasługi Skody i jego olbrzymie zasługi w nauce, sławiąc go przytem jako człowieka hołdującego wzniosłym ideałom postępu i wolności.

Premiowanie na wystawie jubileuszowej odbyło się w tych dniach. Jury przyznało 20 wielkich złotych państwowych medali i 29 małych. Z Polaków otrzymał artysta Zygmunt Ajdniewicz mały medal złoty za obraz przedstawiający leśną baśń.

Nowe podatki bezpośrednie. Systematyczne i popularne przedstawienie nowych podatków bezpośrednich, wydał obecnie dr. Goldberger, adwokat wiedeński. Praktycznie to wydanie księgarni Hartlebena w Wiedniu, Peszcie i Lipsku, składa się z trzech części, które w całości oprawne (pod tytułem „Die neuen directen Steuern“), tworzą tani a pożyteczny podręcznik.

Juliusz Lemaitre napisał nową sztukę dla pani Sary Bernhardt p. t.: „La princesse du Clèves“, która zostanie odegrana w roku przyszłym w teatrze Renaissance.

Repertuar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś, we środę w „Ułudzie“ Szukiewicza, wystąpi po raz pierwszy heroina trupy p. Siemaszkowa, oraz p. Przybyłkówna, która od niedawna weszła w skład towarzystwa, jako tak zwana „liryczna“.

We czwartek teatr zamknięty.

W piątek „Wieczór trzech króli“, komedya w 5 aktach W. Szekspira.

W sobotę „Szkoła plotek“, komedya w 5 aktach Sheridana.

W niedzielę „Harde dusze“, sztuka w 5 aktach podług powieści E. Orzeszkowej, ułożona na scenę przez Z. Sarnieckiego.

W poniedziałek „Słowo honoru“, sztuka w 4 aktach O. Hartlebena.

ROZNIKA MICKIEWICZOWSKA.

Z Brzeżan donoszą nam: Dnia 27 maja odbył się po nabożeństwie, które odprawili obydwaj księża katecheci w kościele farnym, uroczysty poranek, urządzony staraniem młodzieży gimnazjalnej w setną rocznicę urodzin Mickiewicza, a rozpoczął go prof. Paszczyński słowem wstępem treściwym i ciepłym, p. l. n. m. podnosząc w nim znaczenie wieszca dla narodu polskiego, a przede wszystkim dla młodzieży. Następnie wykonali uczniowie narodowości polskiej i ruskiej, jak to u nas zawsze się dzieje przy wszelkich uroczystościach szkolnych, wspólnie wszystkie punkta programu, na który złożyły się śpiewy choralne, deklamacje, odczyt, gra na fortepianie i skrzypcach, deklamacja zbiorowa i gra orkiestry, złożonej z uczniów gimnazjalnych, z wielką swobodą i nadzwyczajnym zapalem, czem zjednali sobie uznanie wszystkich obecnych reprezentantów duchowieństwa, władz rządowych i antonimicznych i innych szcze-rych przyjaciół młodzieży, którzy udziałem swoim przyczynili się niemało do oświetlenia obchodu. Za to podziękował im dyrektor zakładu dr. Grzegorz uprzejmie, a zwróciwszy się do młodzieży wezwał ją ciepłymi słowami, aby miłując Boga i Ojczyznę oddawała się pracy i dążyła zawsze do tego, co piękne, szlachetne i wzniosłe, a w ten sposób uczci najgodniej pamięć nieśmiertelnego Wieszca.

Dnia 28 maja po nabożeństwie odbył się uroczysty obchód Mickiewiczowski w męskiej szkole ludowej, zagajony przez kierownika szkoły p. Podhaleza. Potem nastąpiły kantata, deklamacje polskie i ruskie z poezji Mickiewicza, przeplatane odczytem nauczyciela p. Lewandowskiego i grą na cytrze.

Tego samego dnia wieczorem rozpoczął się główny obchód Mickiewiczowski, przy-

gotowany staraniem komitetu, złożonego z delegatów wszystkich warstw społecznych miasta i okolicy, z burmistrzem p. Łucyanem Marynowskim na czele. Na jego to odezwę mieszkańcy miasta przystroili w miarę możliwości swe domy, a ze zmierzchem oświetlili je tak, że w całości wypadła iluminacja bardzo dobrze. Najwspanialej przedstawił się budynek gimnazjalny, stojący wśród rynku, oświetlony rzęsiście, ozdobiony transparentami, uwydatniającymi idee wieszczą. W bramie budynku, przystrojonej dywanami, ustawiła młodzież gimnazjalna na podwyższeniu popiersie wieszczą wśród zieleni i kwiatów, umieszcila po bokach odpowiednie przeoroza, co w całości wyglądało okazale i ściagało wielu widzów. Młodzież wybrała z pośród siebie kilkunastu jako straż honorową, mającą zadanie utrzymywania w tem miejscu porządku. W ogóle młodzież we wszystkich uroczystościach jubileuszowych brała czynny udział, składając dowody głębokiego pietyzmu dla Wieszczą.

Podczas iluminacji przeciągała kapela ochotniczej straży pożarnej przy świetle lampionów i pochodni głównymi ulicami, grając prawie bez przerwy pieśni narodowe, na okolicznych zaś wzgórzach płonęły całe stopy drzewa, a strzały moździerzy rozlegały się prawie bez ustanku.

Dnia 29 maja o godzinie 6 rano zagrzmiąły znowu moździerze, ustawione na wzgórzu klasztoru bernardynskiego, odegrało hejnał z wieży ratuszowej i znowu wyruszyła orkiestra ochotniczej straży pożarnej i grając pobudkę, przeciągała ulicami miasta. O godzinie 10 odprawił ks. kanonik Solecki uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, na chórze śpiewało Towarzystwo muzyczne, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Witkowski, wikary, wykazując, dla czego to kościół i cały naród polski obchodzi ten dzień tak uroczystie.

Po nabożeństwie rozpoczął się przy dźwiękach muzyki pochód, w którym wzięły udział straż ochotnicza pożarna, Stowarzyszenie „Przyjaźń“, oddział „Sokołów“, szkoły ludowe, gimnazjum, Towarzystwo muzyczne, reprezentacja miasta, Rada powiatowa, okoliczna szlachta i prawie cała tutejsza publiczność; wszystko dążyło do ogrodu miejskiego, gdzie miało się odbyć założenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Mickiewicza, w czem jednak deszcz przeszkodził.

O godzinie 8 wieczorem odbył się w obszernej ujeżdżalni wojskowej, zamienionej na salę teatralną, uroczysty wieczór, urządzony staraniem Towarzystwa muzycznego przy współudziale Towarzystwa śpiewackiego „Bojan“. Publiczność zapełniła salę po brzegi, wstęp był wolny, tylko pewna liczba krzeseł zajęta za opłatą 50 ct. na budowę pomnika Mickiewicza.

Uroczystość zagał burmistrz p. Marynowski, przybrany w bogaty strój narodowy; wymownymi słowami skreślił sposób myślenia i działania Wieszczą, podnosząc, że Mickiewicz całe swe życie pracował dla ojczyzny, bo Bóg i ojczyzna były jego gwiazdami przewodnimi, i przez to zjednał sobie też cześć i uwielbienie wszystkich, a przedewszystkiem narodu polskiego, któremu w swych nieśmiertelnych dziełach pozostawił bogatą spuściznę z jednym życzeniem, ażeby z niej czerpały pokarm duchowy nie tylko klasy oświecone, ale także i lud polski. W końcu zwrócił się mowa z gorącą prośbą do wszystkich obecnych, aby zajęli się zbieraniem składek na wystawienie nieśmiertelnemu Wieszczowi w Brzeżanach pomnika, któryby był dla następnych pokoleń świadectwem czci dla poety.

Przemówienie to, wygłoszone z siłą i głębokim uczuciem, nagrodziła publiczność hucznymi oklaskami. Dalsze punkta programu jak: śpiewy choralne i solowe, gra na fortepianie, na skrzypcach z towarzyszeniem fortepianu, deklamacja z „Konrada Wallenroda“, kantata „Cieniom Adama“ starannie przygotowane i wykonane podobały się powszechnie. Najsilniejsze wrażenie sprawiło przedstawienie aktu II. „Konfederatów Barskich“ z p. Marynowskim w roli Ojca Marka.

Dnia 30 maja odbyło się uroczyste nabożeństwo w cerkwi o godzinie 9, celebrował ks. kanonik Korduba, a świątynię zapełniły rzesze wiernych obrządku i grecko-katol.

O godzinie 11 odbyło się nabożeństwo w synagodze przy licznych udziałach publiczności. Najprzód przemówił rabin p. Schwadron w języku niemieckim o znaczeniu uroczystości i Mickiewicz, kresząc pokrótce jego życie i zasługi dla narodu polskiego, a następnie dr. Teitelbaum. Jego jedyna, szczera i serdeczna, pięknym językiem polskim wygłoszona mowa, w której przedstawił niespożyte zasługi wieszczą Adama dla ludzkości w ogółności, a dla narodu polskiego i żydów przez niego gościnnie przyjętych i czujących się dzisiaj synami jednej matki w szczególności, wywarła na wszystkich obecnych głębokie wrażenie. Wieczorem dano uroczyste przedstawienie utworu dram. „Kościuszkę pod Racławicami“, w którym wzięli udział akade-

micy, artyści stanisławowskiego teatru im. hr. Fredry i członkowie stowarzyszenia „Przyjaźń“. W ogóle cała inteligencja naszego miasta prześcigała się w okazywaniu czci i hołdu nieśmiertelnemu wieszczowi.

W najbliższych dniach ma się odbyć, jak słyhać, na cześć Mickiewicza uroczysty poranek w tutejszym wyższym instytucie żeńskim naukowo-wychowawczym, do czego przygotowano są w pełnym toku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Związek handlowy dla Kółek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie. Rada nadzorcza tej instytucji odbyła niedawno pełne posiedzenie.

W uzupełnionym składzie rada nadzorcza ukończyła się, wybierając prezesem Franciszka hr. Potulickiego, jego zastępcą p. Władysława Terenkoczego, sekretarzem p. Tadeusza Fiedlera, jego zastępcą p. Teofila Merunowicza. Następnie uchwaliła rada nadzorcza zatrzymać pp. Leona Konakiewicza, dr. Jana Steczkowskiego i Władysława Terenkoczego nadal na stanowiskach członków komisji kontrolującej.

Trwały i pomyślny rozwój Związku wskazuje nowych członków, a co ważniejsze zjednywa sobie coraz liczniejszą klientelę. W ostatnich czasach zastęp członków powiększyła tarnopolska rada powiatowa, tudzież pp. Stanisław Pawlikowski, Marya Bruchnalska i Stanisław Ostaszewski. Przybyło 27 nowych stałych odbiorców, między tymi 5 większych sklepów Kółek rolniczych i 8 innych sklepów wiejskich.

Podnieść należy uchwałę dyrekcji, zapewniającą dostawienie towarów ze Związku handlowego drobnym kupcom, należącym do stowarzyszenia „Wzajemna pomoc drobnym kupców chrześcijańskich“ po cenach znacznie niższych.

Nowa spółka akcyjna. W gmachu Banku hipotecznego ukończyła się wczoraj, we wtorek, przed południem: „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacji“. Towarzystwo emitowało na razie milion koron w akcyach po 400 koron każda. Do rady zawiadowczej Towarzystwa wybrano pp. dr. Aleksandra Dworskiego, burmistrza miasta, posła na sejm (Przemyśl), Romana Dzieślewskiego, profesora Politechniki (Lwów), Hermana Feldsteina, sekretarza Banku hipotecznego (Lwów), dr. Ryszarda Fellingera, dyr. Firmy Siemens i Halske (Wiedeń), dr. Jakóba Fruchtmanna, zastępcę dyr. Banku hip. (Lwów), K. Hirschmanna, inżyniera firmy Siemens i Halske (Lwów), Jakóba Piepesa-Poratyskiego, wiceprezidenta Izby handlowej, posła do Rady państwa (Lwów), dr. Alojzego Rybickiego, dyr. Banku hipotecznego (Lwów), Franciszka Szezerbickiego, gen. pełnomocnika dóbr hr. Romana Potockiego (Lwów), Kazimierza Tehorznickiego, wiceprezidenta Banku hipotecznego (Lwów) i upoważniono radę zawiadowczą do objęcia stacji elektrycznych, założonych przez Bank hipoteczny w Przemyślu, Jasle i na dworcu kolejowym w Stanisławowie.

Rada nadzorcza ukończyła się wybierając pp. Kazimierza Tehorznickiego prezydentem, dr. Alojzego Rybickiego wiceprezydentem, zaś do dyrekcji pp. prof. Romana Dzieślewskiego, Hermana Feldsteina i Karola Hirschmanna.

Firma Siemens et Halske ogłosiła zestawienie założonych przez nią kolei elektrycznych aż do stycznia 1898. Pierwszą kolej utworzono w maju roku 1881 w Lichterfelde pod Berlinem, potem w r. 1883 w Mödlingu pod Wiedniem, w 1884 r. kolej z Frankfurtu n. M. Offenbach. W 1884 roku podjęła się rzeczona firma założenia w Budapeszcie sieci kolei elektrycznych, obejmujących 180 km., i to po raz pierwszy z doprowadzeniem także pod ziemią prądu elektrycznego, który to system okazał się pod względem technicznym i finansowym równie dobrym, jak system, polegający na doprowadzaniu z góry prądu elektrycznego. Później założono koleje elektryczne w Hanowerze, Dreźnie, Lwowie, Mühlhausen, Bochum Gelsenkirchen, Bukareszcie, Gross-Lichterfelde, Berlinie, Sarajewie, Basel, Kopenhadze, Bahii, z Berlina do Charlottenburga, Oberhausen (w Nadrenii), Darmstadt. Zakładanie wielu kolei elektrycznych rozpoczęto, pomiędzy innymi kolej z Pekinu do Ma-chia-pu.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13— do 13-05, loco Ołomuniec 12-10 do 12-20, loco Berno-Wiedeń 12-15 do 12-25, na listopad loco Aussig 12-90 do 12-95, cukier w kostkach primi 37-37½ do 37-50, secunda 37-12½ do 37-25. Spi-

rytus kotyngentowany loco Wiedeń 21-10 do 21-30. Nafta kaukazka transito Tryest 4— do 4-25, galicyjska przeźroczysta 16-50 do 16-75.

Targ zbożowy.

Lwów, 8go czerwca. Pszenica 115-0 do 12—, żyto 8-75 do 9—, owies 8-50 do 9—, jęczmień 7-50 do 8—, rzepak — do —, groch got. 8-50 do 9—, wyka 7— do 7-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 7-50 do 8—, hreczka 9-75 do 10—, konieczna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 5-60 do 5-80, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 60— do 65—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 17-85 do 18-25, na termin 16— do 16-50, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan na ogólnej audyencji poniedziałkowej, przyjął, oprócz wymienionych już wczoraj J.E. ks. księcia biskupa krakowskiego Jana Puzyny i Prezydenta wyższego sądu kraj. we Lwowie dr. Tehorznickiego — między innymi także tajnych radców hr. Hohenwarta, hr. Siemieńskiego-Lewickiego, generała broni Mertę, prezydenta senatu dr. Boehm-Bawerka.

P. Prezydent Ministrów hr. Thun był wczoraj przed posiedzeniem Izby posłów przyjęty przez Najjaśn. Pana na prywatnej audyencji.

Dziś miało się odbyć posiedzenie Koła polskiego.

Klub młodoczeski ogłasza wotum zaufania dla p. Herolda.

Klub katolickiego stronnictwa ludowego niemieckiego wybrał jednogłośnie prezesem Dipaulego, a do komisji parlamentarnej prawicy prezesa oraz dr. Kathreina.

Akcyja ugodowa, rozpoczęta na Morawii, postępuje normalnie swoim trybem, mimo obstrukcyi w parlamencie. Na dzień 11 b. m. zwołaniem zostało do Berna morawskiego posiedzenie pełnego wydziału ugodowego, ustanowionego przez sejm Morawii.

Burmistrz berneński dr. Wieser wystosował do byłego burmistrza gradeckiego dr. Grafa telegram z wyrazami sympatii i ubolewania nad rozwiązaniem Rady.

Węgierska Izba magnatów przyjęła wczoraj ustawę o dochodach duchownych wszystkich wyznań.

Komisja finansowa Izby dep. przyjęła ustawy w sprawie przedłużenia postanowień ustawy o podatku od spirytusu i od cukru, jak również przedłożenia o podatku w obrocie spirytusowym i o podatku spożywczym od piwa i cukru.

W dniu 16 czerwca, jako w dziesiątą rocznicę panowania cesarza Wilhelma, odbędzie się w Poczdamie wielki przegląd wszystkich pułków, których cesarz jest szefem.

Cesarz Wilhelm rozesłał już do wszystkich panujących książąt wyznania protestanckiego, do wysokich dostojników w protestanckiej hierarchii i do posłów sejmów krajów niemieckich, zaproszenie do Jerozolimy, gdzie 18 października, w rocznicę urodzin cesarza Fryderyka II, odbędzie się poświęcenie pierwszej luterskiej świątyni. — Niemieckie okręty z zaproszonymi gośćmi wypłyną z jednego z portów w południowych Włoszech i przybędą do Jerozolimy o kilka dni przed cesarzem i cesarową. Jeszcze wcześniej stanie tam wielki marszałek dworu cesarza z całym swym sztabem, aby dla wszystkich przygotować odpowiednie lokale. Sułtan wyszle na powitanie osobną deputację.

Praw. Wiestn. ogłasza zatwierdzone przez cara uchwałę rady państwa co do zaprowadzenia w Królestwie Polskiem kuratorów trzeźwości. Na zapomogi ze skarbu w roku bieżącym asygnowano 167.000 rubli i na organizację kancelaryi komitetów 6300 rubli.

Z Odessy telegrafują: W porcie Artura i Tajlenwanie flota ochotnicza otwiera agentury, urządza przystanie i buduje składy. Port Artura, od chwili przejścia do Rosyi szybko się ożywia; wznoszone są budynki, koszar, gmachy rządowe i prywatne. Wolne działki gruntu rychło znajdują nabywców.

W porcie Artura bank rosyjsko-chiński otworzył filię, która już rozpoczęła czynności. Bank skupuje dużo gruntów z terytorium portowego.

Jutro lub pojutrze odbędzie się w Paryżu drugi stanowczy wybór prezydenta Izby deputowanych. Jak z Paryża donoszą, powtórny wybór Pawła Deschanela nie ulega kwestyi. W nowym tym wyborze weźmie udział nowych kilkunastu posłów, których większość głosować będzie za kandydatem rządowym. Brisson zrazu nie chciał się narazić na nową porażkę, nie miał zamiaru kandydować; uległ jednak pod naciskiem swoich politycznych przyjaciół. Sądzą, że po wyborze Deschanela prezydentem Izby, dawny prezydent Brisson obejmie w miejsce dep. Bourgeois kierownictwo stronnictwa radykalnego.

Dnia 16 b. m. rozpoznawaną będzie w trybunale kasacyjnym skarga Zoli na niewłaściwość sądu w drugim jego procesie. Jeśli skarga zostanie odrzuconą, proces rozpocznie się na nowo przed sądem przysięgłych w Wersalu w początkach lipca.

W senacie rozpoczęła się rozprawa nad projektem do prawa o karze za zdradę i szpiegostwo. Sprawozdawca Morellet broni projektu, który obostrza karę za szpiegostwo szczególnie dla Francuzów, a za zdradę kraju wnosi karę śmierci. Sądzą, że podczas debaty nad sprawą, poruszoną zostanie także sprawa Dreyfusa.

Wszystkim skazanym w Algierze za ekscesy antysemickie, wynikłe z powodu procesu Zoli, darowano karę.

Z Londynu donoszą:

Przedwczoraj w olbrzymim i zielonym Hydeparku przy prześlicznej pogodzie, odbyło się olbrzymie pod gołym niebem nabożeństwo żałobne za Gladstonea. Uroczystość miała cechę ekumeniczną, t. j. powszechną, ponieważ wzięły w niej udział wszystkie wyznania. Z trybun wygłoszono mowy na cześć Gladstonea, a potem śpiewano psalmy i chóry. W uroczystym tym obchodzie, wzięło udział kilkakrotnie tysięcy ludzi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 8 czerwca. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji językowej w Izbie dep. po dep. Wolfie zabrał głos Skowronek ks. Zitnik, który mówił o ochronie mniejszości narodowych i odparł zarzuty, podniesione przeciwko duchowieństwu.

O godz. 4 m. 15, kiedy sądzono, że posiedzenie już się skończy, udzielił prezydent głos dr. Kramarzowi.

Po polemice z wywodami ks. Lichtensteina, dr. Schöpfera i Glöcknera, przeszedł mowa do omówienia wypadków w Pradze i oświadczył, że nie znajduje słów dla wyrażenia oburzenia z powodu sposobu, w jaki dep. Pfersche mówił o Pradze. Pfersche ma najmniej powodów do mówienia o stosunkach w Pradze, samo jego nazwisko bowiem wystarcza, aby tam wywołać najwyższe oburzenie.

Jakiem czołem dr. Pfersche śmie mówić, że ekscesy w Pradze były przedmiotem układów z hr. Badenim i że przyrzeczono Czechom jako koncesję za pośrednictwem tych ekscesów zupełne zesławianiszczenie Pragi.

Dr. Menger prawil tu najpierw o Indyanach, Amerykanach, Anglikach i wszelkich możliwych ludach, a wreszcie, w braku czegoś lepszego, chciał eksplikować obrazy, które tu widzimy na ścianach.

Tam znajduje się obraz, przedstawiający Gracchów. Pod tym obrazem możnaby podpisać słowa: *Gracchi de seditione querentes*. Stosowałoby się to bardzo dobrze do rozmaitych okrzyków o gwałceniu i przemoc, których ofiarą padli rzekomo Niemcy.

P. Menger apelował do Polaków: Jak mogą iść razem z Czechami, którzy pragną ruiny dualizmu. Ja stwierdzam tutaj, że nasz prawnopanstwowy program złożony jest w adresie czeskiego sejmu i że nie ma tam ani jednego słowa przeciw dualizmowi.

Nie pojmuję odwagi p. Menger, gdy nam zarzuca, że chcemy ruiny dualizmu. Wy sami wystawiliście dualizm na największe niebezpieczeństwo przez to, że robiliście obstrukcyę przeciw prowizoryum ugodowemu, skutkiem czego musieliśmy się zdać na łaskę i niełaskę Węgrów.

Walka przeciw rozporządzeniom językowemu jest tylko osłoną dla czegoś zgoła innego, a oświadczenie Wolfa, że rozprawa językowa staje się już nudną i że panowie jesteście wdzięczni za historję gracką — mówi za całe księgi.

Pomimo, że hr. Badeni należy już do nieboszczyków, uważam za mój obowiązek

bronić go. Nikomu nie wyrządziliście takiej niesprawiedliwości, jak Badeniemu (huczne oklaski z ław Młodoczechów, burzliwe zaprzeczenia z lewicy). Czy wiecie panowie, o co rozbił się Baden? Oto nie rozstawał się z myślą, że musi nas z wami sprowadzić, że musi rządzić z Niemcami i z Czechami, kiedy już dawno zniknęły potrzebne do tego warunki.

A wiecie, dlaczego wdaliśmy się w rokowania z hr. Badenim? Oto dlatego, ponieważ Baden silnie był przekonany o potrzebie stworzenia większości z Czechów, Polaków i umiarkowanych Niemców.

Całym jego politycznym błędem było to, że poznawszy, iż ta myśl nie da się zrealizować, trwał przy niej i nie kładł na tę większość, która się utworzyła, takiego nacisku jak to byłoby było obowiązkiem ministerstwa.

Dlatego bardzo niesprawiedliwym jest zarzut, podsuwający Badeniemu zamiar przyciśnięcia Niemców do muru. Taka myśl nie powstała nigdy w jego głowie.

Dalszym wielkim błędem Badeniego było to, że nie zrozumiał dość wcześnie, iż walka o rozporządzenia językowe jest tylko pozorem. Ten sam błąd popełnił także hr. Gautsch i ten sam błąd popełnia — jak mi się zdaje — obecny Rząd.

Ale to jest złudzeniem, że chodzi tylko o usunięcie rozporządzeń językowych, a rozumieją to kiedys i ci, którzy dziś pozwalają zaprzęgać się do wozu słynnej niemieckiej „*Gemeinbürgschaft*“. Szalony bieg tego wozu stanie się dla wielu już nieprzyjemnym, będą może chcieli wypocząć, aby mózgi zaczerpnąć powietrza — ale to nie da się zrobić — oddali bowiem bieżące i cugle w ręce panów z góry, a ci nie wypuszczają ich z dłoni.

Jak można wierzyć, że oni pragną jedynie usunięcia rozporządzeń językowych, skoro już teraz otwarcie wyruszają w pole ze swymi dalszymi planami i stawiają żądanie niemieckiego języka państwowego? Chodzi o zupełne co innego. Rozporządzenia językowe są zbyt mało znaczącą rzeczą w tym całym ruchu.

Przez długi szereg lat budowano i pielegnowano w tem państwie centralizm, a na piastuna tego centralizmu był wybrany naród niemiecki. Także parlament stworzony dla tego celu, aby piastunów centralizmu zrobić także piastunami parlamentarnego systemu, i skutkiem znanej geometrii wyborczej dano Niemcom w parlamencie stanowisko, na jakie nie zasługują ani liczbą, ani ilością opłacanych podatków.

Od dwudziestu lat jednak zmienił się stan rzeczy. Stracili większość w Izbie, ale mogli się jeszcze pocieszać niemieckim charakterem centralistycznego biurokratyzmu. Byliśmy zawsze gotowi wejść z nimi w rokowania i nawet w najgorszych dniach obstrukcji ofiarowaliśmy im porozumienie.

My nie chcemy niczego innego, jak sprawiedliwości i równouprawnienia. Przesilenie, które dziś Austria przeżywa, nie jest prostem przesileniem rozporządzeń językowych — jest ono złem, które sięga do korzeni i do podstaw państwa. Dla tego nie pomogą tu żadne środki paliatywne.

Parlament nasz jest martwy, ponieważ tu zniszczono zupełnie zasadę wszelkiego parlamentaryzmu, tu nie panuje zasada większości — tu panuje i rozkazuje tylko mniejszość nie środkami rozsądku, lecz gwałtem brutalnym.

Jest to tak niebezpieczne negowanie parlamentaryzmu, że na tej podstawie nigdy już nie zdrowego nie może wyrosnąć. Dlatego powiadam: Gdyby przed wami skapitulowano, gdyby wam ustąpiono i zniesiono rozporządzenia językowe — tem samem zostałaby zdruzgotana ta Izba, bo przez to każdej mniejszości danoby w rękę broń, z pomocą której mogłaby ona znów gwałt wykonywać. (Oklaski na prawicy).

Po mowie dep. Kramarza, Prezydent Fuchs odpowiadając na zapytanie dep. Milewskiego oświadczył, iż wobec deklaracji mniejszości na konferencji prezesów klubów nie może postawić przedłożenia rządowych na porządku dziennym.

Dep. Wolf oświadcza, iż ponieważ trochę nie dosłyszysz, przeto źle zrozumiał dep. Daszyńskiego i obrzucił go obelgami. Teraz się poinformował i obelgi swe cofa. (Dla wyjaśnienia dodać należy, iż dep. Wolf powiedział między innemi: Panie Daszyński! Pan jesteś polskim gałganem, c. k. kuglarzem! Jesteś pan łotrem, skrachowanym szlachcicem, wyrzucenym z klikki szlacheckiej. Pan oszukujesz robotników i chowasz do kieszeni dyety!)

Pod koniec odczytano liczne wnioski nagłe i interpelacje, między innemi dep. Okuniewskiego co do wpływania starostw na wybory gminne; dr. Winkowskiego, Bojki i Krempy w sprawie podwyższenia kwaterunkowego dla funkcjonaryuszów kolejowych całego personelu kolejowego w Galicyi.

Następnie o trzy kwadranse na szóstą zamknął Prezydent posiedzenie i oświadczył, że ze względu na to, iż wielu posłów wyjeżdża celem wzięcia udziału w uroczystości Bożego Ciała i z powodu narad deputacji kwotowej, następne posiedzenie odbędzie się dopiero we wtorek 14 b. m.

Wiedeń, 8 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował profesora hodowli zwierząt na Uniwersytecie krakowskim, dr. Leopolda Adametza zwyczajnym profesorem hodowli zwierząt i morfologii zwierząt domowych w Akademii rolniczej.

Wiedeń, 8 czerwca. Najj. Pan zwiędzał wczoraj przez dwie godziny pawilon bośniacki na wystawie jubileuszowej i wyraził się z największym uznaniem o kulturalnych postępach i o administracji krajów okupowanych, które dzięki wzorowej administracji zyskały wiele milionów majątku narodowego. Monarcha wypowiedział w końcu wspólnemu Ministrowi Kallayowi Najwyższe uznanie za znakomite urządzenie wystawy.

Budapeszt, 8 czerwca. *(Telefonem)*. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby magnatów minister rolnictwa odpowiedział na wczorajszą interpelację w sprawie ruchu socjalistycznego między robotnikami rolnymi. Minister oznajmił, że nie wielu tylko właścicieli większych posiadłości zwróciło się do rządu z prośbą o dostarczenie robotników. Ministerstwo rozporządza 40 tysiącami robotników; między nimi jest wielu takich, którzy w ubiegłym roku strejkowali. W tym roku jest nadzieja, że do zaburzeń nie przyjdzie. Rząd zdecydowany jest działać stanowczo, energicznie ale i humanitarnie, prosi jednak też o poparcie społeczeństwa.

Wiesbaden, 8 czerwca. *(Telefonem)*. Rosyjski minister spraw zagranicznych hr. Murawiew, dziś rano wyjechał z powrotem do Petersburga.

Paryż, 8 czerwca. Senat rozpoczął wczoraj obrady nad projektem ustawy naczajającej karę śmierci za zbrodnie zdrady tajemnic wojskowych i szpiegostwo.

Konstantynopol, 8 czerwca. *(Telefonem)*. Z powodu reklamacji ze strony Bułgarii, wysłana została komisja z łona ministerstwa spraw zagranicznych i sprawiedliwości, której dodano także adjutanta sułtańskiego, celem zbadania zarzutów, czynionych walemu w Asty Hafiz baszy.

Londyn, 8 czerwca. Lord Salisbury upoważnił korespondenta *Neue Fr. Presse* do stanowczego oświadczenia, iż prezes gabinetu angielskiego w rozmowie z księciem Czarnogóry gdy tenże bawił w Londynie, nie powiedział nie takiego, co by mogło usprawiedliwić komunikat zamieszczony w *Glas Czer-nogorca*. (W komunikacie tym powiedziano, że lord Salisbury przyrzekł księciu poparcie w jego nieprzyjaznych dla Austrii aspiracjach. *Przyp. Red.*).

Honkong, 8 czerwca. Jak donoszą z Manilli, gwałtowne bójki między powstańcami trwają dalej.

Belfast, 8 czerwca. Rozruchy uliczne i starcia pomiędzy Oranżystami a Narodowcami irlandzkimi ponowiły się wczoraj. Na ulicach walczone wyrwanymi z bruku kamieniami, cegłami, drągami i t. p. Po obu stronach wielu rannych. Silne oddziały policyjne rozprószyły tumultuantów, spokój przywrócono na nowo, jest jednak obawa, że rozruchy powtórzą się niebawem. Podczas wczorajszych rozruchów zburzono dwa wielkie hotele; wszystkie szyby w oknach powybijano.

Wojna.

Londyn, 8 czerwca. *(Telefonem)*. Jak donosi *Standard* z Waszyngtonu, prezydent Mac Kinley otrzymał od generała Milesa bardzo ujemne sprawozdanie o wojskowych przygotowaniach amerykańskich. Prezydent zażądał z tego powodu wyjaśnień od sekretarza wojny. Na radzie gabinetowej Mac Kinley polecił zarządzić surowe śledztwo celem wyszukania winnych.

Londyn, 8 czerwca. Do *Biura Reutersa* donoszą z Manilli: Dnia 2 czerwca na południe od Manili Hiszpanie odparli powstańców, przyczem jednak Hiszpanie stracili 150 ludzi.

Pomimo, że Hiszpanie bez przerwy prowadzą roboty około wzmocnienia fortyfikacji Manili, admirał Dewey, wbrew swej zapowiedzi, nie ostrzeliwał ich. Ztąd wniosek, że brakuje mu amunicji.

Władze hiszpańskie otrzymały urzędowe zawiadomienie, iż cztery hiszpańskie krążowniki pancerne, torpedowce, statki węglowe i transportowe z 10.000 wojska posiłkowego odpłynęły już w kierunku wschodnim.

Przybycie floty amerykańskiej i posiłków dla Deweya oczekiwane jest pomiędzy 6

a 12 czerwca. Hiszpanie są zdecydowani do zaciętej walki.

Druga depesza *Biura Reutersa* z Manili z daty 2 b. m. donosi:

W walkach z powstańcami, o których do Manili nadeszła wiadomość dnia 31 maja, Hiszpanie zostali pobici na całej linii i ponieśli wielkie straty. Pomimo gwałtownej burzy, walka trwała 70 godzin. Pułk hiszpański, złożony z krajowców, dnia 30 maja przeszedł na stronę Aguinalda. Fortyfikowanie i uzbrojenie Manili trwa dalej.

Admirał Dewey odmawia pozwolenia półdzikim hordom powstańczym na szturm do zamieszkaną przez cywilizowaną ludność Manili i nastaje na to, ażeby Aguinaldo czekał przybycia wojsk amerykańskich, co powinno nastąpić za kilka dni. W razie, gdyby powstańcy nie byli mu posłuszni, grozi, że będzie do nich strzelał.

Ruch powstańców na wyspach stał się powszechnym. Komunikacje wszędzie przerwane.

Dalsze depesze z Manili donoszą:

Na południe od Manili toczyła się gwałtowna walka. Powstańcy odparli bez straty ze strony Hiszpanów. Także nad rzeką Zapote dnia 2 czerwca zwyciężyli Hiszpanie.

Tylko obecność amerykańskich okrętów pod Cavite przeszkodziła Hiszpanom zarządzić pogoń za powstańcami i zmiażdżyć ich.

Londyn, 8 czerwca. Onegdaj krążyła tu pogłoska, iż amerykański krążownik „*Baltimore*“, należący do eskadry Deweya w zatoce Manili, został wysadzony w powietrze. Wczoraj pogłosce tej zaprzeczono.

Madryt, 8 czerwca. *(Telefonem)*. Ponieważ cenzura na Antyllach przepuszcza tylko urzędowe wiadomości telegraficzne, przeto brak dotąd szczegółów o bitwie pod San Jago.

Rosyjski oficer, niejaki Giloski prosił ministra wojny o pozwolenie wzięcia udziału w walce na Kubie.

Madryt, 8 czerwca. Urzędowa depesza donosi: Podczas przedwczorajszego ponownego bombardowania fortu San Jago de Cuba, niektóre pociski dosięgły statków hiszpańskich. Hiszpanie stracili 8 zabitych, 32 rannych, między tymi 3 oficerów. Amerykanie dali 1.500 strzałów. Szkody, jakie zrządzono bateriom na fortach Morro i Socapa, są pod względem techniki wojennej nieznaczne. Uszkodzono jeden budynek koszarowy i jeden okręt. Nieprzyjaciół poniosł również znaczne szkody.

Hawanna, 8 czerwca. Batalion hiszpański pobił na głowę oddział powstańców pod Pinar del-río. Powstańcy stracili 17 ludzi, wojsko hiszpańskie miało 15 rannych. Pułkownik Aldea trzyma ciągle w szachu powstańców, którzy usiłują ułatwić wyładowanie wojsk amerykańskich na wybrzeżu San Jago de Kuba. Wyładowanie zamierzonym jest pod osłoną dwóch krzyżowników amerykańskich.

Eskadra amerykańska bombardowała znowu onegdaj od godziny 8 rano do 11 przedpołudniem San Jago de Kuba. Depesze nie zawierają żadnych bliższych szczegółów. Równocześnie nadechodzi wiadomość o walce pułkownika Aldea. Przypuszczają, że Amerykanie zamierzają przez ostrzeliwanie San Jago de Kuba odwrócić uwagę wojsk hiszpańskich od głównego celu, t. j. od wyładowania większych amerykańskich sił zbrojnych.

Nowy Jork, 8 czerwca. Potwierdza się wiadomość o równoczesnym ostrzeliwaniu San Jago de Kuba z atakiem powstańców od strony lądowej. Załoga hiszpańska poniosła dotkliwe straty; fortyfikacje mocno uszkodzone. Pięciu oficerów hiszpańskich jest raniomych. Słychać, że krzyżownik „*Infanta Maria Teresa*“ zatonął. Dalsze oddziały wyładowały na wschód od San Jago de Kuba i pobiły Hiszpanów.

Waszyngton, 8 czerwca. Admirał Sampson donosi, że po trzygodzinnym bombardowaniu zmusił forty hiszpańskie na San Jago de Cuba do mileczenia.

Nowy Jork, 8 czerwca. Monitor „*Monterey*“ odprowadzony przez statek węglowy „*Brutus*“, wyjechał wczoraj z San Francisco, udając się do Manili.

Nowy Jork, 8 czerwca. *Journal* donosi: Po ostrzeliwaniu fortu San Jago, które trwało jedną godzinę, zbliżyły się okręty amerykańskie do portu. Spostrzeżono z tych okrętów, że statek hiszpański „*Reina Mercedes*“ zajęty jest rozsadzaniem kadłuba „*Merimaca*“. Statek amerykański „*Oregon*“ dał ognia na „*Reina Mercedes*“, i zerwał mu górne maszty zabijając przytem kilku ludzi. Admirał hiszpański Cervera dał rozkaz, ażeby załoga natychmiast okręt opuściła.

Wszystkie forty hiszpańskie okoliczne zniszczone.

Hiszpańskie wojska rzuciły się na Amerykanów, którzy chcieli wyładować i zostali

odparte, poczem wprowadzono w akcję dział ciężkiego kalibru.

Inna depesza donosi: Podczas bombardowania San Jago panowała mgła i lał deszcz. Hiszpanie na ogień ze statków amerykańskich odpowiadali natychmiast strzałami działowymi, strzały ich jednak chybiały tak, że z wolna wszystkie forty hiszpańskie zmuszono do mileczenia. Fort Castilla spalono, również w forcie Catarina wybuchł pożar. Z amerykańskich okrętów żaden nie został uszkodzony i nikt z Amerykanów nie stracił życia.

Nowy Jork, 8 czerwca. *(Telefonem)* Z Kap Haitien podają depeszę z San Jago, datowaną w poniedziałek po północy, która donosi, że Amerykanie około północy na nowo rozpoczęli bombardowanie. Sądzą, że Amerykanie połączyli się już z powstańcami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go czerwca 1898, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 361.12, Akcye kolei państwowej 362.—, Akcye tytoniowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Unionbank —.—, Południowej 78.25, Renta papierowa —.—, Akcye banku dla krajów koronnych 228.—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98.—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97.80, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 58.90, Alpine 162.90. Usposobienie silne.

Wiedeń, 8go czerwca 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 163.50, Węgierskie akcye kredytowe 402.—, Akcye anglo-austriackie 157.50, Akcye banku Union 296.—, Kredytowe ziemskie 471.—, Kredyty 360.50, Akcye kolei południowej 78.50, Losy tureckie 61.40, Akcye kolei państwowej 361.87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293.50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98.25, Akcye tytoniowe 136.—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97.80, Akcye kolei Eben-tal 263.—, Akcye banku dla krajów koronnych 228.—, 4-procentowa węgierska renta złota 121.40, Akcye banku związkowego 268.50, Rubel papierowy 1.28.—, Węgierska renta papierowa 99.15, Rimurania 252.—, Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 7 czerwca 1897 r. godzina 4 minut —. Paryż: 3-prc. renta 103.20, lombardy —.—, Usposobienie —.—, Berlin: ruble rosyjskie 216.75, Akcye kredytowe 224.90, Polskie listy zastawne —.—, Papiery galicyjskie —.—, Nowa rosyjska pożyczka —.—, Austriackie banknoty 169.80, Lombardy 33.75. Usposobienie —.—.

Telegramy zbożowe z dnia 7 czerwca 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 11.10 do 11.30 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 11.65 do 11.70 zł. Berlin: pszenica na wiosnę —.— zł. —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 53.90 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 61.90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za trzecie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc lipiec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przedpłaconikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc lipiec: w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

(Prenumeratę miejscową przyjmuje Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę zamiejscową upraszamy nadsyłać wprost do Administracji *Gazety Lwowskiej*).

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

I. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau:

1420 Kubikmeter hartes Brennholz lieferbar u. z.:

- a) ab ärar. Holzplatz in Bastion IV.:
- | | |
|--|--------------------|
| in den Monaten September 1898 bis inclusive Jänner 1899 monatlich je | 200 m ³ |
| im Monate Februar 1899 | 220 m ³ |
- b) ab ärar. Holzplatz in Zabłocie im Monate März 1899 200 m³

II. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Bochnia:

76 Kubikmeter hartes Brennholz lieferbar ab ärarischen Holzplatz in Bochnia.

im Monate September 1898	10 m ³
im Monate Jänner 1899	66 m ³

III. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Olmütz:

890 Kubikmeter hartes und 383 Kubikmeter weiches Brennholz, lieferbar ab ärar.

Holzplatz in Troppau u. z.:

im Monate October 1898 130 m³ hartes Brennholz,
" " November 1898 100 m³ hartes Brennholz,
in den Monaten März, April u. Mai 1899 monatlich je 220 m³ hartes u. je
128 m³ weiches Brennholz.

IV. Für das Militär-Verpflegs-Fillial-Magazin in Troppau:

354 Kubikmeter hartes und 204 Kubikmeter weiches Brennholz, lieferbar ab ärar.

Holzplatz in Troppau u. z.:

im Monate October 1898 50 m³ hartes und 40 m³ weiches Brennholz.
" " November 1898 50 m³ " " " " 36 m³ " "
" " Jänner 1899 54 m³ hartes Brennholz,
in den Monaten Februar bis inclusive Mai 1899 monatlich je 50 m³ hartes und je
32 m³ weiches Brennholz.

V. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnów:

463 Kubikmeter hartes u 436 Kubikmeter weiches Brennholz, lieferbar ab ärar Holzplätze
in Tarnów bezw. Gumniska bei Tarnów u. z.

in den Monaten August bis inclusive November 1898 monatlich je 100 m³ hartes u 100
m³ weiches Brennholz,
im Monate December 1898 63 m³ hartes und 36 m³ weiches Brennholz.

1. Die bezüglichlichen, deutlich abgefassten Verkaufsangebote, welche an kein kürzeres als ein Impegno vom 12 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 20 Juni 1898 und 9 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 1 Corps in Krakau eingebracht werden und mit der Bezeichnung Verkaufsauftrag auf Holz versehen sein. Dieselben können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten oder auf kleinere Partien bei Gemeinden und Producenten selbst bis auf 100 m³ herab bei Angabe der gewünschten Abstellungszeit gestellt werden, und müssen mit einer 50 Kr. Stempelmarke versehen sein. Die Militär-Verwaltung wahrt sich das Recht, auch nur Theilquantitäten der offerirten Mengen anzunehmen.

2. Zur Lieferung können gelangen als hartes Brennholz; Roth- und Weissbuchen, Stein-, Zerr- und Weissichen, dann Birken, als weiches: Fichten (Rothtannen), Weis- oder Edeltannen, Föhren- (Kiefern)- und Lärchen-Holz.

Der Verkäufer hat in seinem Verkaufsangebot anzugeben, welche Baumgattung des harten oder weichen Brennholzes er abstellen wird.

3. Für jede in den festgesetzten Lieferungs-Terminen und in der bedungenen Qualität abgestellte Brennholz-Rate wird die Zahlung bei dem betreffenden Verpflegs-Magazine sofort geleistet werden, mit Ausnahme der November- und December-Rate für Krakau, dann der October-, November- und December-Raten für Tarnów, welche erst im Jänner 1899 bezahlt werden.

4. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis — wenn sie protokollierte Firmen sind, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirks-Behörde (in Städten mit eigenen Statuten vom Stadtmagistrate) — auf amtlichen Wege bei der Intendanz des 1 Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

Dieselben haben überdies die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

5. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen genießen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen im Begünstigungs-bezirke bekanntgegeben wurden und dortselbst erfragt beziehungsweise eingesehen werden können.

6. Den Quittungs-Stempel zahlt die Heeres-Verwaltung

7. Bezüglich der Qualität des Brennholzes und der allgemeinen sonstigen Bedingungen bei der Abwicklung des vorstehenden Kaufgeschäftes wird sich auf das für diesen Bedarfsfall von der Intendanz des 1 Corps unter Nr. 3330 vom 1 Juni 1898 aufgefertigte Usance-Heft für Käufe von Militär-Verpflegs-Artikeln nach kaufmännischer Usance berufen, vom welchem je ein Pare bei der Corps-Intendanz, den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz, dann den Verpflegs-Fillial-Magazinen in Troppau und Bochnia, endlich bei den politischen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt- (Landes-) Vereinen zu Jedermanns Einsicht aufliegt.

Bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz können die vorgeschriebenen Usance-Hefte gegen Erlag von 8 (acht) Kreuzern gekauft werden.

8. Nachträge oder im telegrafischen Wege einlangende Verkaufsangebote, sowie solche welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, werden nicht berücksichtigt.

9. Jeder Offerent ist an die Einhaltung der in diesem Usancehefte enthaltenen Bedingungen schon mit der Einbringung des Offers gebunden.

Krakau im Juni 1898.

Intendanz des k. u. k. 1 Corps in Krakau

E. 132/98 3 (3594 3—3)

Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. księstwem Krakowskim zastąpionego przez adw. dr. Tilla odbędzie się d. 4 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze drzwi 2.,

licytacja realności pod l. kons. 54 w Synowódzku niższym położona lwh. 171 ks. gr. gm. Synowódzko niższe objęta wraz z pn. składającymi się z jednego konia siwego 8 lat liczącego wartości 20 zł, 1 konia gniadego 4 lat starego wartości 35 zł, 1 wozu na drewnianych osiach wartości 30 zł, 1 pluga starego (ruchadło) z kołnierzami wartości 6 zł, z dwóch bron starych wartości 2 zł, z rzeźmiennych chomątów na parę koni z licami sznurkowymi wartości 10 zł.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 2000 koron przynależności zaś na 226 koron.

Najniższa cena wynosi 1484 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być do skutku podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Skole, 23 maja 1898.

E. 83/98 4 (3587 3—3)

Na żądanie p. Chany Richter kramarki w Janowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1898

Skarb wojskowy zakupi zwyczajem handlowym:

I. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie:

1420 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego mającego być dostarczonem:

- a) dla rządowego składu drzewa w bastyonie IV.:
- | | |
|---|---------------|
| w miesiącu wrześniu 1898 włącznie do stycznia 1899 miesięcznie po | 200 m. sześć. |
| w miesiącu lutym 1899 | 220 m. sześć. |
- b) dla rządowego składu w Zabłociu w miesiącu marcu 1899 200 m. sześć.

II. Dla filialnego magazynu zaopatrzenia wojska w Bochni:

76 metrów sześciennych twardego drzewa mającego być dostarczonem na rządowym składzie drzewa w Bochni.

w miesiącu wrześniu 1898	10 m. ³
w miesiącu styczniu 1899	66 m. ³

III. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Olomuńcu:

890 metrów sześciennych twardego i 383 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego mającego być dostarczonem na rządowym składzie drzewa w Olomuńcu

a mianowicie:

w miesiącu października 1898 130 m.³ twardego drzewa opałowego.
w miesiącu listopadzie 1898 100 m.³
w miesiącach marcu, kwietniu i maju 1899 miesięcznie po 220 m.³ twardego i po 128 m.³ miękkiego drzewa opałowego.

IV. Dla filialnego magazynu zaopatrzenia wojska w Opawie:

354 metrów sześciennych twardego i 204 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego mającego być dostarczonem na rządowym składzie drzewa w Opawie a mianowicie:

w miesiącu października 1898 50 m.³ twardego i 40 m.³ miękk. drzewa opałow.
" " listopadzie 1898 50 m.³ " " " " 36 m.³
" " styczniu 1899 54 m.³ " " " " drzewa a w miesiącu lutym włącznie do maja 1899 miesięcznie po 50 m.³ twardego i po 32 m.³ miękkiego drzewa opałowego

V. Dla magazynu zaopatrzenia wojska w Tarnowie:

463 metrów sześciennych twardego i 436 metrów sześciennych miękkiego drzewa opałowego, mającego być dostarczonem na rządowym składzie drzewa ewentualnie w Gumniskach przy Tarnowie a mianowicie:

w miesiącach sierpniu włącznie do listopada 1898 miesięcznie po 100 m.³ twardego i 100 m.³ miękkiego drzewa opałowego,
w miesiącu grudniu 1898 62 m.³ twardego i 36 m.³ miękkiego drzewa opałowego.

1. Dotyczące dokładnie ułożone propozycje sprzedaży, które nie powinny na krótszy termin zobowiązywać nad 12 dni mają być wniesione najpóźniej do dnia 20 czerwca 1898 o godz. 9 przed południem w biurze Intendancy 1 Korpusu w Krakowie z napisem „Oferta na sprzedaż drzewa”. Takowe mogą opiewać albo na całą wyżej podaną ilość albo na mniejsze partje od gmin samych i producentów i niżej 100 m.³ i ma być w nich dokładnie oznaczony termin żądanej dostawy; podania te muszą być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. Zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo także i oferty na mniejsze ilości drzewa brzmiące przyjąć.

2. Odstawionem może być jako twarde drzewo opałowe: drzewo bukowe, grabowe, dębowe i brzozy jako drzewo miękkie: świerkowe (smerekowe), jodłowe sosnowe i modrzewiowe. Sprzedawca ma w swej propozycji wyszczególnić, jaki gatunek twardego lub miękkiego drzewa zamierza dostawić.

3. Za każdą w ustanowionych terminach i w umówionej jakości, odstawią ratę drzewa opałowego wypłaci dotyczący magazyn zaopatrzenia wojska należność natychmiast po dostawieniu, z wyjątkiem zapłaty w miesiącach listopadzie i grudniu dla Krakowa a w październiku, listopadzie i grudniu dla Tarnowa, zapłata bowiem za takowe dopiero w styczniu nastąpi.

4. Intendanturze nieznani przedsiębiorcy mają się postarać o to, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy — wystawione, w razie jeżeli są protokolowaną firmą, przez dotyczącą izbę handlowo-przemysłową, w innym zaś razie, przez dotyczącą władzę polityczną (w miastach o własnych zarządkach przez Magistrat miasta), w drodze urzędowej do Intendancy 1 Korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostało i mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucję ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

5. Gminom producentom i stowarzyszeniom gospodarczym przyznanymi będą szczególne uwzględnienia i ułatwienia, które wszystkim stowarzyszeniom gospodarczym do wiadomości podaniem zostały, o których także wystąpić się lub względnie takowe przejrzeć można.

6. Stempel do kwitu poniesie zarząd wojskowy.

7. Odnosnie do jakości drzewa opałowego i innych ogólnych warunków przy załatwianiu obecnego interesu kupna odsyła się w zupełności do tych postanowień, jakie zawarte są w zeszytach warunków sprzedaży (Usance-Heft) wystawionym przez Intendanturę 1-go Korpusu pod L. 3330 z daty 1 czerwca 1893 r. dla zakupu artykułów potrzeb wojskowych zwyczajem handlowym, z którego to zeszytu jeden egzemplarz w biurze Intendancy 1-go korpusu, w biurach magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie, Tarnowie, Olomuńcu i w filialnych magazynach przyzwoitach w Opawie i Bochni, wreszcie w politycznych władzach powiatowych i stowarzyszeniach gospodarczych głównych (krajowych) się znajduje i przez każdego przejrzany być może.

W kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojska w Krakowie, Tarnowie i Olomuńcu, mogą być wydane za danie przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 8 centów

8. Podania cen nadeszłe zapoznać lub drogą telegraficzną, jako też takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

9. Każdy oferent już od czasu wniesienia oferty jest obowiązany dotrzymać postanowień zawartych w zeszytach warunków sprzedaży (Usance-Heft).

Kraków, w czerwcu 1898

Intendantura c. i. k. 1. Korpusu w Krakowie.

o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze II.,

a) licytacja połowy posiadłości pod lk. 26 w Stawkach wyk. hip. l. 42 ks. gr. Stawki Iwana Paraniaka własnej, b) połowy posiadłości w Stawkach ks. gr. Stawki wyk. hip. l. 43 z parcel gruntu lk. 411 i 731 łąki się składającej tegoż dłużnika własnej i c) 1/4 części posiadłości pod lk. 41 w Stawkach wyk. hip. l. 63 ks. gr. Stawki tegoż dłużnika własnych, części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na ad a) 367 zł. 50 ct., ad b) 50 zł., ad c) 165 zł. 42 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 245 zł., ad b) 33 zł. 34 ct., ad c) 110 zł. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. drzwi II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogły-

być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy O II.

Janów, 21 maja 1898.

L. 1083/97 (3527 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Belzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jeruchima Krystynopola sumy 20 zł. 17 ct. aw. z pn. licytację realności Riwera w Belzie Adlera w Belzie własnej wyk. hip. 3. gm. kat. Belż objętą na dzień 20 lipca i na dzień 20 sierpnia 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze 2 tutejszego sądu.

Cena wywołania 209 zł. aw.

Wadyum 20 zł. 9 ct.

Na pierwszym terminie realność ta mo-

zna nabyć za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzyć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełż, 31 grudnia 1897.

L. 2312/98 (3604 2—3)
OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy rzeźni miejskiej w Trembowli odbędzie się w dniu 15 czerwca 1898 o godzinie 12 w południe ponowna publiczna licytacja pod następującymi warunkami:

1. Cena wywołania ustanawia się w kwocie 9800 zł. aw.

2. Pisemne oferty opatrzone wyraźnym podpisem oferenta i wadium wynoszące 5%, od sumy wywołanej mają być opieczetowane i najpóźniej do godziny 12 w południe d. 15 czerwca 1898 do rąk komisji licytacyjnej wniesione, po upływie bowiem tego terminu oferty wniesione uwzględnione nie będą.

Stronom interesowanym pozostawia się wolność przejrzenia planów kosztorysów i warunków licytacyjnych każdego czasu.

Magistrat król. woln. miasta.
Trembowla, 30 maja 1898.

L. 1200 (3602 3—3)

Na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 18 maja 1898 rozpisuje się niniejszem publiczną licytację

a) na dzień 16 czerwca 1898 celem poddzierżawienia prawa propinacji wódczanej na peryod trzy letni od 1 lipca 1898.

Cena wywołania ustanawia się za same prawo rocznie 11.550 zł. a. w. dodatek gminny 5.550 zł. a. w. opłata krajowa 1.222 zł. a. w.

Razem 18.272 zł. a. w.

b) na dzień 28 czerwca 1898 celem wydzierżawienia 50%, dodatku konsumcyjnego od mięsa, taksy za oglądanie bydła na rzeź i opłatę rzeźni miejskiej na peryod trzy letni od 1 lipca 1898.

Cena wywołania rocznie ustanawia się na 3.924 zł. a. w.

Wadium wynosi 10%, od ceny wywołania.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości z zaproszeniem wzięcia udziału w tych licytacjach z nadmienieniem, iż pisemne oferty wnoszone być mogą w powyż oznaczonych dniach licytacji, i najpóźniej do godziny 12 w południe na ręce komisji licytacyjnej, i że warunki licytacji przeoglądać można w ekspedycie Magistratu.

Z Magistratu miasta
Jaworów, dnia 20 maja 1898.
Burmistrz.

L. 27951 (3632 2—3)
OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Bochańskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 w ek. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawie się mającego wynoszą za 7880 m³ szutru 21.586 zł. 45 ct. a. w.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwym miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 4 czerwca 1898.

L. 19756/97 (3614 2—3)

W dniach 28 czerwca i 20 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Dorze położonych a to wyk. hip. lb. 321 i 322 ks. gr. gm. Dora objętej na zaspokojenie pretensji Jankla Stangera w kwocie 50 zł a. w. z pn.

Cena wywołania 355 zł. aw.
Wadium 35 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 31 grudnia 1897.

L. 8487/98 (3597 3—3)

Ustanowiona obecnie w Podhajcach utrzymywana prowizorycznie przez Samuela Schulwolta Nr. k. 223 trafik tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencji. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach w pobliżu tego położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafikii w czasie od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897 materiału tytoniowego w wartości 5318 zł. 52 1/2 ct. wynosił 531 zł. 85 ct. Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w składowni tytoniowej w Podhajcach.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafikii połączone.

Trafikę należy objąć po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu oferty.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowni tytoniowej, i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadium które ma być złożone wynosi 54 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 15 sierpnia 1898 do godz. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafikii bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Brzeżany, dnia 30 maja 1898.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

L. 44515 (3650 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Samborskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się d. 27 czerwca 1898 w c. k. Starostwie w Samborze ponowna licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawie się mającego wynoszą:

na trakcie dobromilskim 4545 m ³	4989 zł. 10 ct.
na trakcie podbeskidzkim 1155 m ³	1173 zł. 45 ct.
na trakcie samborskim 2630 m ³	4493 zł. 05 ct.
Razem 8330 m ³ w kwocie 10655 „ 60 ct.	

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwym miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację, zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, 4 czerwca 1898.

L. E. 391/98 1 (3619 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie odbędzie się dnia 5 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Horodence,

licytacja realności whl. 491 ks. gr. gm. Strzylcze objętej do dłużnika Isaja Stepuraka Tymków należącej wraz z pn. składającymi się z domu mieszkalnego lepianka, słomą krytego i komorki drewnianej glina wylepionej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 260 zł., przynależności zaś na 50 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 10 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. II.
Horodenska, 6 kwietnia 1898.

L. 28516 (3649 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Lwowskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901 odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacja ofertowa:

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawie się mającego wynoszą:

Za 13470 m³ szutru 53.652 zł. 60 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem ek. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwym miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 4 czerwca 1898.

L. 3240 (3511 1—2)

D O N I E S I E N I E.

Celem zabezpieczenia dostawy chleba i owsa dla skarbu wojkowego, odbędzie się w ek. magazynach prowiantowych w Krakowie w Ołomuńcu i w Tarnowie w dniach niżej wymienionych zawsze o godz. 10 przed południem następujące rozprawy ofertowe a mianowicie:

w dniu 23 czerwca br. przy ek. magazynie prowiantowym w Ołomuńcu dla stacyi w Karniowie, Cieszyńcu i Bielsku,

dnia 27 czerwca br. przy tymże samym magazynie prowiantowym dla stacyi w Bieńsz Prościejowie, M. Hranicy i M. Szumberku,

dnia 22 czerwca br. przy ek. magazynie prowiantowym w Tarnowie dla stacyi w Nowym Sączu,
dnia 17 czerwca 1898 przy ek. magazynie prowiantowym w Krakowie dla stacyi w Wadowicach, w Chrzanowie, Kentach i Niepołomicach.

Bliższe warunki zawarte są w urzędowej Gazecie Lwowskiej, w Czasie i w Nowej Reformie z dnia 4 czerwca br., a oprócz tego o warunkach tych dowiedzieć się można w magazynach prowiantowych w Krakowie, w Ołomuńcu, w Tarnowie, w filialnych magazynach prowiantowych w Bochni i w Opawie we wszystkich ek. starostwach powiatowych, w towarzystwach rolniczych i w izbach handlowych i przemysłowych leżących w obrębie c. k. 1. korpusu.

Z intendentury c. k. 1. korpusu.

E. VII 223/98 6 (3581 2—3)

Podaje się do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Seliga Fertiga w sumie 15 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się sprzedaż egzekucyjna 3/4 części realności lwh. 3 ks. gr. gm. kat. Rzendzin dłużnika Jędrucha Galusa własnych w sądzie tym w dwóch terminach 14 lipca 1898 i 30 sierpnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1252 zł. 50 ct. aw. poniżej której dobra sprzedane będą.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 125 zł. 25 ct. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. adw. Tertila ze substytucją dr. adw. Busia.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnów, 7 maja 1898.

Konkursa.

L. 2581/98 (3565 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 2 czerwca br. rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs na posadę urzędnika kasowego przy tutejszej gminie z roczną płacą w kwocie 600 zł. aw. Ubiegający się o tę posadę wykazać mają:

- 1) obywatelstwo austriackie,
- 2) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 3) nieposzlakowany charakter,
- 4) egzamin państwowy z rachunkowości.

5) jednoroczną praktykę przy kasie Magistratu, lub przy kasie rządowej lub Wydziału krajowego.

6) znajomość języków krajowych i niemieckiego.

Posada ta nadana będzie na razie na rok jeden prowizorycznie, a po roku zadowolniającej służby nastąpić może stabilizacja.

Podania kompetencyjne należyćie udokumentowane wnosić należy do tutejszego Magistratu w terminie do dnia 10 lipca 1898.

Z Magistratu miasta

Brody, dnia 3 czerwca 1898.

L. 22506 (3634 2—3)

K O N K U R S.

W celu obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelskie dla okręgu metrykalnego w Winnikach, tudzież posad zastępców prowadzących także metryki w okręgach metrykalnych Zniesiesie, Jaryczów nowy, Szczerzec, Nawarya i Winniki rozpisuje się niniejszem konkurs do 30 czerwca 1898.

Ubiegający się o te posady winni przed upływem powyższego terminu wniesić do c. k. Starostwa we Lwowie własnoręcznie pisane podania, w których dokumentami mają wykazać, że są własnowolnymi obywatelami państwa austriackiego wyznania mojżeszowego że władają dokładnie językami krajowymi, i posiadają odpowiednie uzdolnienie.

Nadto mają wykazać, że albo stale mieszkają w siedzibie urzędu metrykalnego, o który kompetują, albo tamże stale osiedlić się zamierzają.

Oi, którzy już prowadzą gdzieindziej metryki izraelskie, jakoteż uzdolnieni rabini lub szkolnicy, będą przede wszystkim uwzględnieni. Z posadą prowadzącego metryki izraelskie w Winnikach połączony jest pobór 50 ct. za każde wpisanie aktu metrykalnego a 1 zł. za wystawienie wyciągu familijnego.

Co się tyczy poborów zastępców prowadzących metryki to te są te same, jak prowadzących metryki jeżeli zastępcy będą ich wyřęcać w wypadkach przeszkodzenia lub w razie opóźnień posad aż do ich ponownego obsadzenia.

C. k. Starostwo.

Lwów, dnia 2 czerwca 1898.

L. 12254 (3623 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. seminarjum nauczycielskim męskim w Tarnopolu z kwalifikacją do szkół średnich a przynajmniej wydziałowych z przedmiotów grupy matematyczno-przyrodniczej, głównie zaś do udzielania nauki matematyki i fizyki w języku wykładowym polskim. Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni są także wykazać się znajomością języka ruskiego.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca w kwocie 1000 zł., dodatek aktywny według IX. klasy rangi i prawo pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej kwocie 200 zł.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę mają swe należycie udokumentowane podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 czerwca 1898.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący aby spędzone w służbie dotychczasowe lata służby były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29), mają w swych podaniach wyrazić oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensje do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznania dodatków pięcioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 31 maja, 1898.

Za c. k. Namiesznika

Bobrzyński.

L. 212 (3647)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionego w małym Seminarjum we Lwowie miejsca fundacji s. p. dr. Antoniego Kaczkowskiego kapituła metropolitalna lwowska obrz. łacińsk. ogłasza niniejszem konkurs do końca lipca 1898.

Wymagane statutom małego Seminarjum od ubiegających się o przyjęcie kandydatów warunki czyli własności są:

a) pochodzenie od słubnych, uczeiowych i ubogich rodziców,

b) wiek między 10—14 lat, ukończone z celującym lub bardzo dobrym postępem naukający szkoły tak zwane normalne, a najwyżej 3 gimnazjalna klasa,

c) świadectwo lekarskie zdrowia;

Pierwszeństwo zaś do tej fundacji, mają posiadający powyższe warunki synowie krewnych s. p. fundatora, mianowicie tacy, którzy pochodzą:

1. od syna fundatora Emanuela Daniela Kaczkowskiego,

2. od bratanków fundatora: Michała, Antoniego, Dominika, Józefa i Jakóba Kaczkowskich herbu Swinka i ich potomków w prostej linii,

3. potomkowie siostry fundatora s. p. Michała Kaczkowskiego,

4. pochodzący od Kaczkowskich tym samym herbem pieczętujący się bez względu czy z fundatorem są bliżej spokrewnieni lub nie,

5. spokrewnieni z fundatorem po kądzieli,

6. na przypadek, gdyby brakowało kandydatów pod 1 do 5 wymienionych, w takim razie mają prawo ubiegać się o to miejsce synowie szczególnie utalentowani ubogich mieszczan w Kutach obrz. rzym. kat. mianowicie tacy, którzy posiadali stypendium z fundacji stypendyjnej tegoż fundatora dla uczniów szkół ludowych.

Ubiegający się o to miejsce fundacji s. p. dr. Antoniego Kaczkowskiego mają swoje podania zaopatrzone niezbędnymi alegatami, tj. metryką chrztu, świadectwem ubóstwa, szkolnem zaświadczeniem i świadectwem zdrowia od lekarza, ewentualnie alegatami stwierdzającymi pochodzenie od osób wyżej wskazanych, przedłożyć Najprzewielebniejszemu konsystorzowi Metropolitalnemu obrz. łac. we Lwowie w terminie wyżej oznaczonym, t. j. do końca lipca 1898.

Rodzice, względnie opiekunowie ubiegających się o przyjęcie na to miejsce fundacyjne kandydatów, winni do podania załączyć oświadczenie, iż w razie przyjęcia kandydata do małego seminarjum, obowiązują się przypadać za niego taksy i opłaty szkolne, tudzież wydatki na potrzebą dla niego bieliznę, odzież i obuwie, pokrywać i w czasie wakacji szkolnych tegoż utrzymywać.

Od kapituły Metropolitalnej obrz. łac.

Lwów, dnia 3 czerwca 1898.

L. 895 (3648 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Grzymałowie, wskutek przeniesienia reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 12 maja 1898 l. 10646 c. k. notaryusza Stefana Manaczynskiego z Grzymałowa do Bursztyna opróżnionej a ewentualnie, w razie obsadzenia tej posady przez przeniesienie, celem obsadzenia posady notaryusza w innej miejscowości o-

próżnie się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci mają wnieść swe podania należycie udokumentowane przez swe bezpośrednio przełożone władze do c. k. Izby notaryalnej we Lwowie najdalej do dnia 25 czerwca 1898 roku.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 4 czerwca 1898.

L. 985 (3652 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Horodence ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czernelicy.

Płaca roczna wynosi 500 zł. z funduszu powiatowego, 200 zł. z funduszu gminy i 250 zł. jako ryczałt Wysokiego Wydziału krajowego na objazdy.

Starający się o posadę wykazać się ma:

1. dyplomem doktora nauk lekarskich;

2. praktyką dwuletnią w zawodzie lekarskim;

3. obywatelstwem austriackiem;

4. świadectwem zdrowia;

5. znajomością języków krajowych.

Termin zgłoszenia się do 30 czerwca 1898.

L. 443 (3651 1—2)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Białobóznicy, z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na kosztą podróży 300 zł.

Do okręgu tego są przydzielone następujące miejscowości: Białobóźnica, Czerkawszczyzna, Kalinowszczyzna, Siemakowce, Rydoduby, Potok biały z Chomiakówką, Byczkowce, Zwiniacz, Kosów, Romaszówka, Słobudka dżuryńska, Dżuryn, Połowce z kolonią. Pauszówka, Krzywołuka i Bazar.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania należy podawać do Wydziału powiatowego w Czortkowie do dnia 24 czerwca 1898 zaopatrzone w następujące załączniki udowadniające:

1) dostateczną fizyczną zdatność petenta;

2) prawo obywatelstwa austriackiego;

3) dyplom doktora medycyny, uprawniający do odbywania praktyki lekarskiej;

4) nieskazitelny charakter;

5) znajomość języków krajowych;

6) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Czortków, dnia 4 czerwca 1898.

V. Prezes.

Upadłości.

L. S 3/98 (1) (3609 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Lazara Rosenfelda kupca w Andrychowie zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomości majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzom konkursowym zamianowany został p. dr. Antoni Chlebik c. k. Sędzia powiatowy w Andrychowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Homme w Andrychowie, ze substytucją p. adw. dr. Malca w Andrychowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 15 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawieć się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 lipca 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagro-

żonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 11 lipca 1898 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Andrychowie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostają kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 2 czerwca 1898.

Wyroki prasowe.

Zl. 119 (3394)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai 1898, Nr. 10/2, die Weiterverbreitung der Nummer 107 (Morgenblatt) der in Bozen erscheinenden Zeitschrift: „Bozner Zeitung“ (Südtiroler Tagblatt) vom 12 Mai 1898 wegen des Zeitartikels: „Flammenzeichen!“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 Mai 1898, Nr. 237, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Radikali Listy“ vom 27 April 1898 wegen der Artikel: „Bourlivy vystup pred Schlaraffi“ nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1898, Nr. 242, die Weiterverbreitung der Nummer 119 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 30 April 1898 wegen des Artikels „Nemci uz zase denunciuji a zebrou“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1898, Nr. 240/2, die Weiterverbreitung der Nummer 335 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1 Mai 1898 wegen der Artikel: „Drumont v Alziru“ und „Prirodopis stenice orientalskie nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Mai 1898, Nr. 224, die Weiterverbreitung der Inseratenbeilage der Nummer 3 der Zeitschrift: „Petrklice“ vom 1 Mai 1898 wegen der Artikel: „Kraticka povídka o ptacích snech“ und „Vojna“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 Mai 1898, Nr. 244, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Drevodelnik“ vom 5 Mai 1898 wegen des Artikels, beginnend mit „Jak jezdi“ und beginnend mit „dobraci“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 Mai 1898, Nr. 243, die Weiterverbreitung der im Verlage des Vereines: „Narodni Jednota posumavska“ in Prag erschienenen Druckschrift: „Vyrocni zprava muzskeho odboru Narodni Jednoty Posumavska na kral. Vysehrade za rok 1897“ Druck bei B. Grund und B. Svaton in Königl. Weinberge nach §. 493 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Nr. 98/1, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 14 Mai 1898 wegen der Artikel: „Unter den Versammlungsverboten“, „Eine neue Belastung des Volkes“ und „Zu den Vorgängen in Aich“ nach §. 65 a., 300 und 308 St. G. verboten.

Zl. 120 (3414)

Das f. f. Ministerium des Innern hat am 21 Mai 1898, Bzl. 4309/M. 3., der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Narodna Misao“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Mai 1898, Nr. 247, die Weiterverbreitung der Nummer 37 8 der Zeitschrift: „Radikali Listy“ vom 7 Mai 1898 wegen der Artikel: „Ocean a uredni osoba pred soudy“ und „Socialni politika: Predlohy vyrovnacni“ nach §§. 491, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nummer 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Mai 1898, Nr. 245, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 7 Mai 1898 wegen der Artikel: „Z risske rady“ und „C. k. Vojsko a cestina“ nach §§. 305, 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Nr. 99/1, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Karlshaber Arbeiter-Preße“ vom 14 Mai 1898 wegen der Artikel: „Unter den Versammlungsverboten“, „Eine neue Belastung des Volkes“ und „Zu den Vorgängen in Aich“ nach §§. 65 a., 300 und 308 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Nr. 100/1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte vom 16 Mai 1898 wegen des Artikels: „Die vornehmste Frau des Deutschen Reiches“ und wegen der Briefkastennotiz: „H. v. Pfister-Schweighausen in Darmstadt“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Nr. 101, 102 und 103 die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ und „Jallennau-Königsberger Volkszeitung“, sowie der Nummer 27 der Zeitschrift: „Neudecker Nachrichten“, sämtlich vom 14-ten Bonnemonds 1898 wegen der Artikel: „Die Thronrede“ und „Die Erhöhung der Beamtengehälter“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Nr. 30, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung vom 14 Mai 1898 wegen des Zeitartikels: „Dreißig Millionen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Nr. 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 40, Jahrgang VI., der in Chicago III. erscheinenden Zeitschrift: „Obzor“ vom 27 April 1898 nach §. 493 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Gradisch hat mit dem Erkenntnis vom 17 und 20 Mai 1898, Nr. 12/2 und 13/2, die Weiterverbreitung der Nummern 20 der in Brünn und Kremsier erscheinenden Zeitschriften: „Velehrad“ vom 15 Mai 1898 beide wegen des Artikels: „Husitvi a Slovansvi u nynejsch Cechu“ nach §. 493 St. G. verboten.

Kuratele.

P. IV. 73/98 (4) (3600 3—3)

Anna Jaworska ze Lwowa uznana została umysłowo chorą, a kuratorem jej mianowany maż jej Piotr Jaworski c. k. konduktor.

C. k. Sąd powiatowy S. I.

Lwów, 4 maja 1898.

L. IV 409/97—98 (5) (3592 3—3)

Jurko Hawryluk syn Fodora z Hwozda uznany został marnotrawcą, Michał Hawryluk kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 15 kwietnia 1898.

P. 69/98 (3) (3630 2—3)

Marjan Zips-r ze Zbaraża uznany umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiony Henryk Zipser właściciel realności w Zbarażu.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Zbaraż, 25 kwietnia 1898.

L. 3/98 (4) (3621 2—3)

Iwana Hryeyszyna z Turza uznano marnotrawcą, i kuratorem ustanowiono Dmytra Lesyka.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Lopatyn, dnia 14 maja 1898.

L. cz. IV. 351/97 (1) (3615 2-3)
Jan Burgiel z Toni uznany umysłowo niedołężnym.
Kuratorem ustanowiony Józef Wójcik z Toni.
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie.
Oddział I., dnia 13 maja 1898.

L. 118/89-98 (2) (3627 2-3)
Ogłasza się, że nad nieletnią Paracją z Grebów Hołowezańską ze Sławska przedłużono opiekę na czas nieograniczony.
Opiekunem nieletniej jest Iwan Hołoweżański ze Sławska.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 15 maja 1898.

L. cz. 753/95-98 (1) (3613 2-3)
Kisil Barbasch zamieszkały w Lipsku uznany za umysłowo chorego.
Kuratorami zamianowani Ascher Selig 2 im. Barbasch, Hirsch Beer 2 im. Barbasch, i Joachim Harmelin w Lipsku.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I
Brody, dnia 18 Lutego 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 90 (3456 2-3)
Pan dr. Ludwik Maurycy dw. im. Landes, kandydat adwokatury wpisany został z dniem 26 maja 1898 na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Żurawnie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, 26 maja 1898.

Ч. сир. II. 78/98 (1) (3583 3-3)
Против Явдоси Рекушь котрі місце pobytu не є відоме, вніс Михайло Морозовський в ц. к. повітові суді в Чорткові позов о узнане права власности до 1/4 невиділеної часті тіла гіп. вик. Ч. 240 громади Мухлака.
На підставі позову визначено речінь до устної розправи на день 8 Червня 1898 о год. 9 рано в сали розправ Ч. III.
Для стереження прав Явдохи Рекушь установляє ся пана адв. др. Мослера у Чорткові куратором.

Тойже куратор буде півзвану в загалній справі на єї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді аголосить ся або виминить повновластця.
Ц. к. повітовий суд в Чорткові
Відділ II., дня 4 Цвітня 1898.

L. 1120 (3477 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Chanę Stüssel i Keile Ornstein, że przeznaczone dla nich uchwały z dnia 26 sierpnia 1896 l. 8380 w sprawie spadkowej po Chaji Ornstein dnia 15 listopada 1895 w Zborowie zmarłej kuratorowi Jakobowi Schimelmanowi doreczone zostały.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 5 lutego 1897.

L. cz. V. 6/98 (1) (3438 2-3)
Przeciw Motiowi Gersten, którego miejsce pobytu jest nieznane, pozwolono przez c. k. sąd powiatowy w Horodence na wniosek Altera Jungermana na zabezpieczenie wierzitelności jego w kwocie 480 zł. zapowiedzenie na wierzitelności służącej Motiowi Gersten do Rady powiatowej w Horodence w sumie 775 zł.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z pobytu Motia Gersten ustanawia się pana adw. dr. Białkowskiego w Horodence uratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie M. tia Gerstena w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Horodence
Oddział II., dnia 25 maja 1898.

E. 255/98 (1) (3425 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Pańka Szostaka z Dębna, iż w celu doreczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 31 marca 1898 E. 255/98 (1), którą dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł z pn. na realności lw. 369 gminy Dembsko na rzecz Berla Straucha w Leżajsku ustanowił dlań kuratora w o-bie Mikołaja Machno i temuż rzeczoną uchwałę doreczył.
Leżajsk, dnia 12 kwietnia 1898

L. 14233 (3434 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Gotfryda, że przeciw niemu i spół. wniósł Jędrzej Gotfryd pozew sumaryczny de praes 9 grudnia 1897, l. 14233 peto 140 zł. a. w. z pn. i że doreczonym został kuratorowi adw. dr. Baranowskiemu w Jasle ze substytucją adw. dr. Pawłowskiego w Jasle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych

środków obrony dostarczył lub też tut. sądowni innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Jasło, dnia 19 grudnia 1897.

L. 771 kg. Turze (2) (3424 2-3)
Niewiadomą z miejsca pobytu Hapkę Procyzyn z Przewłocznej zawiadamia się, że celem doreczenia uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1897 l. 3928 dla niej przeznaczonej ustanowiono dla niej kuratora Grzegorza Iwachów naczelnika gminy Przewłoczna i temu uchwałę tę doreczono.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Łopatyn, dnia 17 maja 1898.

L. Firm. 18, str. I. 1. (3458)
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał przy firmie „powiatowe towarzystwo zaliczkowe w Sanoku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu dnia 21 lutego 1898 odbytem zostali wybrani członkami Dyrekcji a to: w miejsce zmarłego Dyrektora referenta Cyryla Ładyżyńskiego, Wojciech Wasilewski właściciel dóbr w Sanoku zamieszkały Dyrektorem referentem, a w miejsce zmarłego Dyrektora kontrolora Karola Wilińskiego Leon Bośniacki c. k. radca Sądu krajowego w Sanoku Dyrektorem kontrolorem.
Z c. k. Sądu obwodowego
Oddział IV.
Sanok, 9 kwietnia 1898.

L. 2879 (3408 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszke Mozgowiec, iż celem doreczenia rezolucji z dnia 24 października 1895 l. 8365 dozwolającej na wpis prawa własności do 10/20 części realności wyk. 220 Łęki górne na rzecz Maryanny i Jana Kozłów, Tytusa Bujnowskiego notaryusza pilzneńskiego kuratorem jej ustanowiono.
Pilzno, dnia 7 kwietnia 1898.

L. 22743 (3422 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. w Złoczowie zawiadamia celem strzeżenia swych praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Strońskiego, że tusadową uchwałę z d. 19 października 1895 do liczby 21007 mocą której prawo zastawu dla sumy 135 zł. 17 ct. a. w. z pn. na karacie C. w. h. 197 ks. grunt. gminy Krasne zainstalowanem zostało, dla niego przeznaczoną doreczono ustanowionemu dla tegoż kuratorowi panu adw. dr. Alterowi w Złoczowie.
Złoczów, dnia 31 grudnia 1897.

T. 22/98 (2) (3490 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Cipy Zigman w dniu 6 kwietnia 1898 T. 22/98 (1) wniesioną, wdrażając w myśl art. 73 ust. weks. postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza weksłu z daty Sokal, dnia 1 kwietnia 1897 na 150 zł. opiewającego, 6 miesięcy a datę w Sokalu płatnego a przez Józefa Zukiewicza akceptowanego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia płatności weksła a więc od dnia 1 października 1897 weksel ten sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do niego wykazał, ilże po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony zostanie uznany.
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie
Oddział VII., dnia 28 kwietnia 1898.

L. cz. Cw. 1233/98 (1) (3497 1-2)
Przeciw Blimie Landau z Radomyśla, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Tobe Goldfinger pozwy wekslowe l. czynności Cw. 1233/98 o 100 zł. Cw. 1234/98 o 100 zł. Cw. 1235/98 o 100 zł. i Cw. 1236/98 o 100 zł.
Na podstawie pozwów tych wydane zostały przeciw Blimie Landau, do powyższych liczb czynności nakazy zapłaty.
Celem strzeżenia praw Blimy Landau ustanawia się pana adw. dra. Józefa Offnera w Tarnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Blimie Landau w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie
Oddział II., dnia 17 maja 1898.

L. cz. Cw. 1244/98 (1) (3498)
Przeciw Kazimierzowi Guminińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez M. Chiela Dankowitza, pozew wekslowy o 100 zł.
Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Kazimierza Gu-

mińskiego, ustanawia się pana adw. dra. Pflugeisena w Tarnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Guminińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie
Oddział II., dnia 18 maja 1898.

Firm. 473/98 (3493)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „W. Freud” została w dniu 6 maja 1898 wpisaną w rejestrze firm pojedynczych
1. że przy tem uwidoczniło, iż siedzibą firmy jest Lwów,
2. właścicielem firmy Wilhelm Freud,
3. przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób giętych mebli.
C. k. Sąd krajowy jako handl. we Lwowie
Oddział IV., dnia 17 maja 1898.

L. 1345/96 (3475 1-3)
Nieznana z miejsca pobytu Rozalię Grabas zawiadamia się, że uchwałę tabularną z dnia 1 października 1896 l. 11103 dla niej przeznaczoną, doreczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Danielowi Rogowskiemu w Zborowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, 13 lutego 1896.

L. cz. Cw. XII. 8/98 (4) (3513 1-3)
Przeciw b. p. Jonasowi Alterowi, którego masa spadkowa objęta nie jest wydanym został dnia 31 marca 1898 l. cz. Cw. XII. 8/98 nakaz zapłaty o 140 zł. z pn.
Celem strzeżenia praw zmarłego względnie nieobjętej masy tegoż ustanawia się Pana dr. Wiktora Ungara adwok. krajowego we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie też masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki masa spadkowa objęta lub też oświadczeni spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą ewentualnie pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie
Oddział XII., dnia 30 kwietnia 1898.

L. cz. VI. 1905/97 (3499)
Ołenie Wirczarowskiej córce Józefa w Chodackowie małym w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnopolu Iwana Balabana syna Hrynika i Dmytra Niedomytko syna Iwana o intabulację prawa własności do parceli l. 2483 gminy Chodacków małymi być doreczoną uchwałę z dnia 28 września 1897 l. cz. 19674, którą powyższą intabulację dozwolono.
Ponieważ niewiadomo gdzie Ołena Wirczarowska córka Józefa przebywa ustanawia się jej w celu strzeżenia praw kuratora w osobie Pana dr. Zarzyckiego z substytucją dr. Sygala adwokatów w Tarnopolu.
Tenże kurator zastępywać będzie Ołenę Wirczarowską córkę Józefa w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu
Oddział IV. dnia 6 maja 1898.

L. firm. 721/98 (3491)
C. k. Sąd krajowy jako handl. we Lwowie ogłasza, że firma „Bank dla ubezpieczeń i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie” została w dniu 25 maja 1898 wpisaną w rejestrze stowarzyszeń zarobkowy i gospodarczy i że przytem uwidoczniło, że siedzibą stowarzyszenia jest Lwów, prokuratorem jest Alfons Gostkowski.

1. Przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 23 kwietnia 1898 roku.
2. Celem przedsiębiorstwa jest popieranie między członkami oszczędności, dopomaganie im do utrwalenia i polepszenia warunków swego bytu a to przez:
a) ułatwianie członkom zabezpieczenia swego życia i mienia w jednym z istniejących towarzystw asekuracyjnych.
b) niesienie czynnej pomocy swym członkom przy kupnie gruntów i budowie domów na własny użytek,
c) dostarczanie członkom środków pieniężnych potrzebnych przy otrzymaniu dostaw rządowych i krajowych, budowy kolei lokalnych i innych tego rodzaju przedsiębiorstwach
d) popieranie zbiorowych działań członków przy nabywaniu grantów miejskich w celu parcelacji,
e) dopomaganie swym członkom w rozwinięciu istniejących już przedsiębiorstw, lub w zakładaniu nowych,
f) uwolnienie ich z rąk lichwiarskich,
g) ułatwienie propagowania ubezpieczeń na życie członków i ich rodzin w jak najszerzych rozmiarach jako jeden z najpewniejszych środków zabezpieczenia ich bytu.
3. Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.
4. Przełożęństwo tworzą dyrektorowie,

Jerzy Klein, dr. Stanisław Olszewski i Piotr Szczepański we Lwowie zamieszkali, którzy zastępują i podpisują stowarzyszenie w ten sposób, iż dyrektorowie pod firmą stowarzyszenia swe podpisy umieszczają będą, prokurzysta zaś pod firmą stowarzyszenia swój podpis z dodatkiem „per procura” umieszczają będzie.

5. Ogłoszenia będą umieszczane w jednym z dzienników krajowych.
6. Odpowiedzialność członków jest ograniczoną.
7. Udział członków wynosi 50 zł. a w razie konkursu odpowiadają członkowie nadto jeszcze sumą równającą się deklarowanemu udziałowi.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie
Oddział IV., dnia 25 maja 1898.

L. C. I. 82/98 (3644 1-3)
Przeciw Janowi Burkotowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryannę Opałką z Lipinek pozew o 200 zł. w. a. z przynależnościami.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20 czerwca 1898 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Burkota ustanawia się Pana dr. Sterna adwokata w Gorlicach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Gorlicah, dnia 5 maja 1898.

L. C. I. 81/98 (3646)
Przeciw Fediowi Kowalowi ze Stefkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Jurka Procia pozew o oddanie posiadłości wyk. hyp. l. 7 ks. gr. gm. Stefkowa.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1898 o godzinie 8 przed południem do tego Sądu biuro Nr. 1.
Celem strzeżenia praw Fedia Kowala ustanawia się Pana dr. Zygmunta Mysków adwokata w Ustrzykach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
W Ustrzykach, dnia 5 Czerwca 1898.

L. cz. 1118/98 (1) (3496)
Przeciw Lipie Kossowi w Monasterzyskach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie, przez Zalela Grossa właściciela realności w Monasterzyskach, przez adwokata dra. Chameidesa zastąpionego pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 600 zł. a. w. z pn. l. czyn. 1118/98 (1)
Na podstawie pozwu tego wydanym został dnia 8 kwietnia 1898 przeciw Lipie Kossowi nakaz zapłaty sumy 600 zł. a. w. z pn.
Celem strzeżenia praw pozwanego Lipy Koss, ustanawia się pana adwokata dra. Sokala w Stanisławowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Lipę Kossę w rzecznej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie
Oddział II., dnia 8 kwietnia 1898.

L. Cg. I. 171/98 (1) (3401)
Przeciw Judzie Ingber, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez J. Poppera kupca w Jassach pozew o zwrot 660 skórek baranich (Lamfelle) lub zapłacenie kwoty 700 złr. a. w. zpn.
Na podstawie pozwu z dnia 3 maja 1898 dolez. Cg. I 171/98 (1)
Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Judy Ingbera ustanawia się Pana adw. dr. Henryka Blaustejna w Stanisławowie kuratorem.
Tenże kursor zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na swój koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy Oddział I.
Ssanistawów, dnia 13 lutego 1898

Firm. 58 (3522)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że wskutek uchwały z 14 maja 1898 Firm. 58 wpisano 22 maja 1898 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę: „Pachtung der amerikanischen Mühle in Sassow, Robert Kristen”, której dzierżycielem jest Robert Kristen, właściciel młyna amerykańskiego w Złoczowie z tem, że przedsiębiorstwo to rozpoczęło się 4 grudnia 1896.
Złoczów, 24 maja 1898.

Firm. 9/98 stow. II. 134

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ogłasza, że do rejestru spółek handlowych wpisana została firma „Przedsiębiorstwo dzierżawy prawa propinacji w Mielcu“, spółki handlowej z siedzibą w Mielcu, rozpoczętej w dniu 1 stycznia 1896, której jawnymi członkami są: Abraham Haber, Leser Salpeter, Jakob Geldzähler i Hinda Hermele wszyscy w Mielcu zamieszkali i do zastępowania spółki tylko wspólnie upoważnieni.

Oddział IV.

Tarnów, dnia 22 stycznia 1898.

L. cz. C. 41/98 (3)

Przeciw Liebermanowi gospodarzowi, w ostatnich czasach w Woli wysockiej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Jonasza Liebermana gospodarza w Woli wysockiej przez adw. dr. Korolę w Żółkwi pozw o uznanie i intabulację prawa własności do 6/10 części ciała hipotecznego wyk. hip. 193 gm. Winniki.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 30 czerwca 1898 godz. 10 przed poł. do tego sądu biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Józefa Liebermana ustanawia się p. Jana Postępskiego ck.

notaryusza w Żółkwi Kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi

Oddział I, dnia 29 kwietnia 1898.

L. 17701

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie w sprawie egzekucyjnej Slave Rallo przeciw Herszkowi Neuman i Schulimowi Wieselberg pto 190 zł. a. w. z pn. zawiadamia ostatniego, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 29 czerwca 1897 l. 1151 kurator dr. Jakob Anderman adw. w Delatynie dla niego ustanowionym został.

Delatyn, 13 listopada 1897.

L. VI. 190/97 2/II.

W sprawie Wojciecha i Katarzyny Strączków o wpisanie ich za właścicieli realności whl. 194 ks. gr. gm. kat Nawsie brzostockie dotąd Michała Chwała własnej dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Chwała ustanowiono kuratorem Wawrzyńca Krausa z Nawsia brzostockiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 16 maja 1898.

Doniesienia prywatne.

Rodowita Niemka władająca znakomitem językiem francuskim i polskim, muzyką fortepianową, przyjmie na czas wakacji obowiązki damy do towarzystwa w podróży, lub pobytu na wsi w domu zamożnym. Bliższa wiadomość: Agencja dzienników i ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Zarządca masy konkursowej firmy Goldstern & Löwenherz we Lwowie, i jawnych teje spółników Salomona Goldsterna i Dawida Löwenherza zawiadamia wierzycieli konkursowych, których wierzytelności w III klasie wierzycieli za płynne zostały uznane, że mogą podnieść dywidendę z pierwszej rapartycy na poszczególną wierzytelność przypadającą w czasie do 15 lipca 1898, poczem niepodjęte dywidendy na rzecz dotyczących wierzycieli sądownie zostaną złożone.

Lwów, 6 czerwca 1898.

Adwokat Roński.

Kotwica. Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze, uznane jako znakomite uśmierzające nacieranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego

należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“ z apteki Richtera i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.

Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.



Tylko 50 ct. za 4 ciagnienia.

Ostatni miesiąc.

Główna wygrana 100.000 kor. i 4 wygrane po 25.000 kor. w gotówce z potrąceniem 20 prc.

Losy
wystawy jubileuszowej
po 50 ct.

polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, Kormann i Feigenbaum, Gustaw Max, Jakob Stroh, Samuely i Landau, Schellenberg i Kreysler, Aug. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien.

- I. Ciagnienie 25 czerwca 1898.
- II. Ciagnienie 6 sierpnia 1898.
- III. ciagnienie 15 września 1898.
- IV. Ciagnienie 22 października 1898.

II. Zwyczajne walne zgromadzenie

Akeyonaryuszów Towarzystwa Akcyj. Wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych odbędzie się w piątek dnia 24 czerwca 1898 o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa w Wiedniu, VI Getreidemarkt Nr. I.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie rachunków za rok administracyjny 1897
 2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i powzięcie uchwał nad wnioskami przez tę komisję postawionych.
 3. Wybór komisji rewizyjnej dla sprawdzenia rachunków za rok 1898.
- Uprawnionych do głosowania Panów akeyonaryuszów, którzy chcą wziąć udział w walnem zgromadzeniu, zaprasza się niniejszem, aby akeye w myśl §. 20 złożyli w c. k. uprzyw. austriackim Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw ruchu i robót publicznych w Wiedniu I. Freyung 8. albo w c. k. uprzyw. galic. akcyjnym Banku hipotecznym we Lwowie, lub też u tegoż Filii w Tarnopolu włącznie do środy dnia 15 czerwca 1898.

w Wiedniu, 24 maja 1898.

Rada zawiadowcza.

§. 20 Statutu: Do uczestniczenia w walnem Zgromadzeniu ma prawo każdy posiadacz akcyj zakładowych lub akcyj pierwszeństwa, która ogółem najmniej 10 sztuk tych akcyj najpóźniej w dni 8 przed zebraniem się walnego zgromadzenia złoży w kasie Towarzystwa, lub w innem miejscu depozytowem. oznaczonem w obwieszczeniu.

Maryan Gustowicz i Sp.

Lwów, ul. Akademicka 1. 3.

wyłączne zastępowstwo dla Galicji i Bukowiny

KÓŁ JAZDY

Humber i Sp.

Fabryk:

Dürkopp. i Sp.

Wszelkie przybory i części składowe.

Stroje dla kolarzy

Koszule włniane (smatery), flanelowe, jedwabne i satynowe, Czapki, pończochy, obuwie.

Przybory do szermierki, Lawn-Tennis, Football, Croquet.

Własna szkoła jazdy. — Wszelkie naprawy przyjmuje się.

Zakład wodoleczniczy pod Lwowem

Nowy Zarząd.

„MARJÓWKA“

Lekarz ordynujący i kierownik

Dr. Feuerstein.

Komunikacja z miastem bardzo dogodna. Omnibus zakładowy. Telefoniczne połączenie ze Lwowem. Gospodarstwo mleczne we własnym zarządzie. Hydroterapia. Masaż. Elektoterapia. Kąpiele elektryczne. Mechanoterapia. Leczenie dyetetyczne.

Sezon rozpoczyna się 1. czerwca. — Ceny umiarkowane.

Zgłoszenia w Administracji Zakładu (Lwów, ulica Słowackiego 6).

LUBIEŃ

Zakład zdrojowo-kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa, mila od Gródka a półtory od Szczereca oddalony.

Wody siarczane najsilniejsze ze wszystkich wód siarczanych kontynentu. Znakomite kąpiele borowinowe, tudzież lokalne kąpiele z namutu. Borowe kąpiele, leczenie zimną wodą, elektrycznością, masażem, kąpiele rzeczne w rzece Wereszycy.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, wypociny po zapaleniach. — Długotrwałe obrzęki po zwichnięciach i złamaniach. Choroby skóry. Zolzy. Nadużycia rąci. Przewłoczne zatrucia metaliczne.

Lekarz zakładowy: dr. Józef Wernicki.

Zakład posiada kilkaset pokoi wygodnie urządzone z pościelą po nader umiarkowanych cenach. Łazienki porcelanowe wzorowo urządzone. Apteka. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kąpielach zakładowych codziennie msza św. Komunikacja ze Lwowem nader ułatwiona. Codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby. Pierwszorzędna restauracja pod ścisłym dozorem. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Biblioteka. Sala balowa. Fortepian dla użytku gości.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące.

Wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy.

Karol Bratkowski.

497



Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy

We 48 GODZIN

najporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kubeby, paż z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolaseha Wewiórskiego, Beisera, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego.

51

Bez konkurencji zagranicznej!

Pierwsza Spółka wyrobów
cegieł maszynowych i towarów glinianych
na Stillerówce we Lwowie

założona w roku 1867, premiiowana na wystawach krajowych dyplomem honorowym i srebrnym medalem Ministerstwa handlu poleca

Cegły okładzinowe z materiału szlamowanego w cenie za 1000 sztuk z dostawą na plac budowy: $\frac{1}{4}$ 28 zł., $\frac{1}{2}$ 34 zł., $\frac{3}{4}$ 40 zł.

Cegły okładzinowe prasowane: $\frac{1}{4}$ 25 zł., $\frac{1}{2}$ 30 zł., $\frac{3}{4}$ 38.

Prócz tych wyrabia i sprzedaje po cenie bardzo umiarkowanej:

Cegły całe prasowane, maszynowe zwykłe, zendrówki, posadzkowe, klinowe do sklepień, studzien i kominów fabrycznych, gzymsowe w rozmaitych modelach i puste t. zw. dęte.

Klinkiery posadzkowe.**Rury drenowe** o rozmaitych średnicach.

Piece, kuchnie i kominki kaflowe w różnych stylach i dowolnych kolorach.

Sprzedają także **szmielec** za furę 80 ct., gruz 40 ct. loco cegielnia, do użytku przy betonowaniu i szutrowaniu dróg.

Obecnie budują się we Lwowie cegłą okładzinową ze Stillerówki następujące gmachy: Zakład im. Bilińskiego w zarządzie miejskim (dyr. Hochberger, architekt Sułkowski), — kamienica przy ul. Brajerowskiej (architekt Kamienobrodzki), kamienica przed wejściem do parku stryjskiego p. Półtoraka, — kamienica przy ul. Piekarskiej (architekt Zogórski) i w. i.

Zarząd cegielni na Stillerówce

we Lwowie, ul. Snopkowska 1. 1.

590

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy **MORSZYN** pod Stryjem

otwarty od 1 czerwca do 15 września.

Pensyon bez leczenia od 15 zł. tygodniowo, z leczeniem od 20 zł.
Położony wśród lasów szpilkowych 1050 stóp nad poziom morza w zdrojowej i uroczej okolicy.

Stacya kolejowa, poczta, telegraf w miejscu.

526a

Leczenie kąpielami solankowymi, borowinowymi, hydropatya i masażem.
Wskazania: choroby przewodu pokarmowego, narządu oddechowego, kobiece, nerwowe, reumatyczne, niedokrewność, zbytnia otyłość.

Zarząd dr. Artur Zopoth, lekarz zdrojowy.

Główny skład aparatów i wszelkich przyborów fotograficznych. Najtańsze i najlepsze aparaty po oryginalnych cenach. Nauka bezpłatna. Cenniki gratis i franco polecają Leop. Kurzer i Karol Katzer. Generalne zastępstwo i wyłączna sprzedaż najlepszych i najsłynniejszych fabrykatów ake. Towarzystwa fotograficznych aparatów przedtem R. Hüttig i Syn. Drezno-Wiedeń. **Lwów, ul. Akademicka 1. 16.**

608

Do „Gazety Lwowskiej” OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do
wszystkich miejscowych, zamiejscowych i za-
granicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym
petitem dwa centy.

Lekcyje angielskiego języka, gramatyki, konwersacji, literatury i deklamacyi. Cena umiarkowana. udziela Mrs Parker. Zgłoszenia: Ajencya dzienników, Pasaż Hausmana 9. 584

Młody inteligentny kancelista notaryalny, katorolik, obznajomiony gruntownie z manipulacyą prawną w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca 1898. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista” poste restante Stryj.

Każda z pań

kłóca tylko zażąda, otrzyma **bezpłatnie** okazowy numer **MÓD PARYSKICH**, najlepszego i najtańszego pisma dla kobiet, zawierającego wielkie tablice krojów i haftów, dodatki powieściowe i nutowe. Prenumerata **MÓD PARYSKICH** wynosi kwartalnie 1 złr., półrocznie 2 złr., rocznie 4 złr. Prenumeratę należy przysłać do Administracyi **MÓD PARYSKICH**: Lwów, ul. Łyczakowska 1. 27. lub do Ajencyi dzienników S. Sokółowskiego Lwów Pasaż Hausmana 1. 9.

Rafy do ziemi i szutru, po zł. 8.50 i 12.50, Taczki silnie okute, po zł. 3 —, czagany, łopaty, grabie, młoty do kamieni poleca

Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 587

Naturalny Zakład leczniczy

św. Katarzyny miejsce kąpielowe w Początek.

Zabezpieczone, pełne świerkowych drzew, położenie w wysokości 710 m. Modnie urządzone lokale kąpielowe, parnia i wanny, kąpiele powietrzne i słoneczne, pływalnia, eleganckie pokoje. Tanie utrzymanie. Cenniki nadsyła Zarząd kąpielowy.

Władysław Brdlik,
właściciel.

611

Dr. Leon Winternitz,
kierownik lekarski.

Lekcyje szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego 1. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny niższe.

SZPARAGI

1 kg. 70 ct. 539

Zakład ogrodniczy i Fabr. konserw.
w Lubyczy królewskiej (poczta).

Kilka wagonów

kartofli jadalnych ma jeszcze na sprzedaż Dyrekcyja dóbr w Chorostkowie.

580

Istniejący od 72 lat pod firmą

JAN KLIMOWICZ

zakład handlowo ogrodniczy
we Lwowie, ul. Gosiewskiego 1. 1.
obok klasztoru PP. Sakramentek

odznaczony wielu medalami, dyplomami honorowymi i t. p.
prowadzi nadal wdowa z synem.

Dziękując Szanownej Publiczności za dotychczasowe zamówienia, polecamy Zakład nasz dalszym łaskawym względem.

Zamówienia wszelkie na bukiety, wiance, kwiaty, nasiona, warzywa i drzewka wykonujemy szybko, starannie, rzetelnie i tanio. 609

Kiedy dziesiąty los wygrywa.

Jubileusz. Loterya Wystawy Sztuki.

300.000 losów. Wiedeń 1898. 30.000 wygranych.

Ciągnięcie odbędzie się we Wiedniu 12 lipca 1898.

Główne wygrane koron

20000, 10000, 8000, 6000 itd. w.

Los 50 ct., 10 losów 5 zł. Porto i lista ciągnięcia 10 ct.

połącza i wysyła także za zaliczką należytości

Biuro loteryjne stowarzyszenia artystów wiedeńskich.

Wiedeń, Künstlerhaus 1, Lothringerstr. 9.

Kupony i marki pocztowe przyjmuje się.

582

Na 10 losów przypada jedna wygrana.

R A B B K A

najsilniejsza solanka jod i brom zawierająca, działa znakomicie we wszelkich formach skrofulozy, w chorobie angielskiej u dzieci, w chorobach skórnych, w przymiocie, w chorobach kobiecych itp.

Zakład kąpielowy leży 510 m. n. p. m. na wyżynie z daleka otoczonej górami, wśród bardzo pięknej okolicy, klimat łagodny podgórski, mało wilgotny. Łazienki urządzone wzorowo, mieszkania obszerne, wygodne.

Ilość mieszkań znacznie zwiększona.

Stacya kolei w miejscu, przy każdym pociągu omnibus zakładowy.

Wszelkich żądanych wyjaśnień udziela

553

Zarząd Zakładu kąpielowego.

Stacya kolei
Muszyna - Krynica
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 godz.
z Bada-Pesztu 12 g.
jazdy

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

Poczta
3 razy dziennie,
Urząd telegraficzny
w miejscu
i
Apteka.

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. — Na stacyi wygodne powozy.

Srodki lecznicze: Zdroje bardzo silnej szczawu wapniowego i magnezowo-sodowo-żelazistej. — Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane (w roku 1897 wydano 43.500). — Nader skuteczne kąpiele borowinowe (w r. 1897 wydano 16.400). — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierunkiem dr. H. Ebersa (w r. 1897 wyd. 12.000). Kąpiele rzeczne. — Klimat wzmacniający podalpejski. — Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. — Kefir. Żelczy. Mleko sterylizowane. — Gimnastyka lecznicza. — Apteka. **Lekarz zakładowy dr. L. Kopff** z Krakowa stale cały sezon ordynujący. Nadto 12 lekarzy wolno praktykujących.

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 60 ct. dziennie zwyk.

Dom zdrojowy — Czytelnia — Restauracya — Pensjonaty prywatne — Hotele — Cukiernie — Kościół katolicki — Cerkiew — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wroński) — Stały Teatr — Koncerty — Odczyty — Bala — Spacer w uroczyskach Karpat — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzone około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1897 4950 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiele, pomieszczeń w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o 25 pre. niższe.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienie od taks kur. itp.

Rozsyłka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

o. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Bezpośredni import kawy i chińsko-rossyjskiej herbaty

w najszlachetniejszych gatunkach poleca

563

handel **KAROLA BAŁLABANA** we Lwowie

HERBATY

ciemno naciągające
pół kg. Congo cesarskiej . . . zł. 2.00
" " Familijnej 3.00
" " Melange de Moskau . . . 4.00
" " Imperial 5.00
" " Wysiewek 1.60

KAWY

opłacone do każdej stacyi pocztowej
4¼ kg. gruboziarnista Ceylon . . zł. 10.70
" " bardzo ładna Ceylon . . . 10.40
" " średnia Ceylon 10.00
" " Guatemala bardzo dobra . . 9.50
" " Portorico 9.00
" " Ziłota Jawa 10.70
" " Mocca arabska 10.70

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silnie aromatyczne.

Oświadczenie publiczne.

Wbrew rozgłoszonym przez dzienniki pogłoskom, oświadczają lekarze podpisani, że w Zoppot (Sobotach) nie panuje choroba epidemiczna a szczególnie Lepra. Ostatnia ta choroba w ogóle nie pojawiła się dotychczas nigdy w Zoppot.

Stan zdrowotny jest raczej całkiem wybornym, skutkiem poprawionych stosunków higienicznych (zaprowadzenia kanalizacyi, wodociągów etc.)

Zoppot, 1 czerwca 1898.

Dr. med. Lindemann, **Dr. med. Wagner,**
Dr. med. Schwarzenberger, **Dr. med. Trepiński,**
Dr. med. Hubert, **Dr. med. Kern,**
Dr. med. Flnhaber.

Powyższe oświadczenie wszystkich tutejszych panów lekarzy poświadczają się urzędowo.

607

Zoppot, 1 czerwca 1898.

Naczelnik urzędu i gminy
von Dewitz zw. von Krebs
podpułkownik pozasł.